

ROK XVIII



NUMER 3

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

 KRAKÓW DNIA 31 MARCA 1939

T R E Ś Ć

Poz.	Str.
19. Ustawa o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym	62
20. Okólnik Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji roku szkolnego 1939/40 w szkolnictwie ogólnokształcącym i zakładach kształcenia kandydatów na nauczycieli	65
21. Kursy wakacyjne (letnie) dla kierowników i nauczycieli szkół powszechnych	68
22. Konkursy	71
23. Komunikaty	71
24. DZIAŁ NIEURZĘDOWY:	
Ilustracja w nauczaniu historii w szkole powszechnej (<i>Feliks Woźniak</i>)	72
Internat sezonowy przy szkole powszechnej (<i>Stanisław Kowalczyk</i>)	74
O egzekutywie w dziedzinie ćwiczeń cielesnych (<i>Dr Ludwik Wielkiewicz</i>)	76
Dziesięciolecie Poradni Ortopedycznej Kuratorium Krakowskiego Okręgu Szkolnego (<i>Dr J. Zaremba</i>)	81
Kronika	84
Sprawozdanie z pracy Centralnej Biblioteki Nauczycielskiej O. S. K. w roku szkolnym 1937/38	87
Wykaz książek nabytych przez Centralną Bibliotekę Nauczycielską	88
Komunikaty	89

19.

U S T A W A

z dnia 23 lutego 1939 r.

o zespoleniu samorządu szkolnego z samorządem terytorialnym.

Art. 1. (1) Powołuje się specjalne organy samorządu terytorialnego: komisje oświatowe oraz komitety szkolne dla współdziałania z władzami szkolnymi i dla wypełniania zadań w zakresie realizacji powszechnego nauczania i dokształcania, zakładania, utrzymywania i budowy publicznych szkół powszechnych i dokształcających oraz dla wykonania innych prac, podejmowanych przez samorząd terytorialny w dziedzinie oświaty i kultury.

(2) Znosi się dotychczasowe organy samorządu szkolnego; zakres ich działania przechodzi na komitety szkolne i na właściwe organy samorządu terytorialnego w granicach, określonych w ustawie niniejszej.

Art. 2. Komisja oświatowa gminy wiejskiej lub miejskiej:

1) stawia wnioski do budżetów i opiniuje preliminarze budżetowe poszczególnych publicznych szkół powszechnych i dokształcających i preliminarz budżetu gminy na cele szkolnictwa, oświaty i kultury oraz czuwa nad zużytkowaniem sum, przeznaczonych w budżecie gminy na te cele;

2) opiniuje wszelkie sprawy szkolne i oświatowo-kulturalne, mające być przedmiotem uchwał organów ustrojowych gminy;

3) stawia i opiniuje wnioski, dotyczące niesienia przez gminy pomocy organizacjom i instytucjom oświatowym w zakresie spraw, przewidzianych w pkt 6) i 7);

4) bada potrzeby publicznych szkół powszechnych i dokształcających oraz oświaty pozaszkolnej i przygotowuje w tym zakresie wnioski do właściwych władz szkolnych;

5) wypowiada opinie o projektach zmian sieci publicznych szkół powszechnych i wnioskach, dotyczących zakładania szkół dokształcających, oraz może występować do władz szkolnych z wnioskami w tych sprawach;

6) inicjuje powstawanie i współdziała w organizacji i prowadzeniu utrzymywanych przez samorząd terytorialny szkół oraz instytucyj oświatowych, wychowawczych i zdrowotnych, jak: przedszkola, bursy szkolne, biblioteki, ośrodki

kultury wiejskiej, świetlice oświatowe, osiedla i poradnie szkolne, boiska i urządzenia sportowe itp.;

7) inicjuje i współdziała w organizacji i prowadzeniu prac w zakresie oświaty pozaszkolnej;

8) inicjuje i współdziała w organizacji dla szkół publicznych opieki nad zdrowiem uczniów oraz w zapewnieniu odpowiednich warunków higieniczno - sanitarnych pomieszczeń, terenów szkolnych itp.;

9) inicjuje i współdziała w organizacji pomocy materialnej dla niezamożnych uczniów celem dalszego kształcenia;

10) współdziała z komitetami szkolnymi;

11) współdziała w budowie publicznych szkół powszechnych oraz podejmuje inicjatywę w tym zakresie;

12) załatwia inne sprawy, powierzone jej przez osobne przepisy i właściwe organy gminy.

Art. 3. (1) W skład komisji oświatowej gminy wiejskiej lub miejskiej wchodzi, jako członkowie:

1) przełożony gminy, jako przewodniczący komisji;

2) trzech członków, wybranych przez radę gminną z pośród lub z poza jej grona;

3) dwóch nauczycieli publicznych szkół powszechnych, delegowanych przez inspektora szkolnego;

4) dyrektor lub kierownik szkoły średniej ogólnokształcącej, zawodowej lub dokształcającej, delegowany przez kuratora okręgu szkolnego, jeżeli szkoła taka na obszarze gminy istnieje;

5) inne osoby, powołane przez komisję, nie więcej jednak, niż dwie.

(2) Komisja wybiera ze swego grona sekretarza.

(3) Poza tym w posiedzeniach komisji oświatowej gminnej mogą brać udział: inspektor szkolny lub jego zastępca oraz delegat komisji oświatowej powiatowej z prawem zabierania głosu poza kolejną mówców, prócz tego na zaproszenie przewodniczącego komisji przedstawiciele prawnie uznanych wyznań, lekarze szkolni, kierownicy szkół, przewodniczący komitetów szkolnych i inne osoby; wymienione w ustępie niniejszym osoby mają prawo głosu doradczego.

Art. 4. Komisja oświatowa gminy wiejskiej lub miejskiej w miastach niewydziałonych z powiatowych związków samorządowych może być

rozwiązana przez wydział powiatowy z własnej inicjatywy w porozumieniu z inspektorem szkolnym lub na jego wniosek z powodu: bezczynności, przekroczenia właściwości, naruszenia przepisów lub innego działania na szkodę interesu publicznego. W decyzji o rozwiązaniu komisji należy jednocześnie wskazać termin powołania nowej komisji. Do czasu powołania nowej komisji czynności jej sprawuje przewodniczący wspólnie z sekretarzem komisji oraz nauczycielem, wskazanym przez inspektora szkolnego.

Art. 5. (1) Przewodniczący komisji oświatowej lub wyznaczony przez nią członek referuje na posiedzeniach rady gminnej (miejskiej) sprawy szkolne i oświatowe.

(2) Na posiedzenia rady gminnej (miejskiej), na których mają być rozstrzygane sprawy szkolne i oświatowe, powinien być zapraszany inspektor szkolny, mający prawo brać w nich udział z głosem doradczym bezpośrednio lub przez swego przedstawiciela.

Art. 6. Komisja oświatowa powiatowa:

1) stawia wnioski do budżetu i opiniuje preliminarze budżetowe powiatowego związku samorządowego w działach oświaty i kultury oraz opiniuje w tychże działach budżety gmin wiejskich i miast niewydziałonych z powiatowych związków komunalnych;

2) opiniuje wszelkie sprawy szkolne i oświatowo-kulturalne, mające być przedmiotem uchwał organów ustrojowych związku powiatowego;

3) stawia i opiniuje wnioski, dotyczące niesienia przez związki powiatowe pomocy organizacjom i instytucjom oświatowym i wychowawczym w zakresie spraw, przewidzianych w pkt 6) i 7);

4) inicjuje i współdziała w organizacji pomocy materialnej dla niezamożnej młodzieży celem dalszego kształcenia;

5) bada i opiniuje potrzeby szkolnictwa powszechnego i doksztalającego oraz oświaty pozaszkolnej i przygotowuje w tym zakresie wnioski do właściwych władz szkolnych;

6) inicjuje powstawanie i współdziała w organizacji i prowadzeniu utrzymywanych przez samorząd terytorialny szkół oraz instytucji oświatowych, wychowawczych i zdrowotnych, jak: przedszkola, bursy szkolne, biblioteki, świetlice oświatowe, ośrodki kultury wiejskiej, osiedla i poradnie szkolne, boiska sportowe itp.;

7) inicjuje i współdziała w organizacji i pro-

wadzeniu prac w zakresie oświaty pozaszkolnej;

8) współdziała w akcji budowy szkół i mieszkań dla nauczycieli;

9) współdziała z organami gminnymi w zakresie zapewnienia szkołom publicznym odpowiednich warunków higieniczno - sanitarnych oraz opieki nad zdrowiem uczniów;

10) czuwa nad działalnością komisji oświatowych gmin wiejskich i miast nie wydzielonych z powiatowych związków samorządowych;

11) załatwia inne sprawy, powierzone jej przez osobne przepisy i organy ustrojowe powiatowego związku samorządowego.

Art. 7. (1) W skład komisji oświatowej powiatowej wchodzi, jako członkowie:

1) przewodniczący wydziału powiatowego, jako przewodniczący komisji;

2) trzech członków, wybranych przez radę powiatową z pośród lub z poza jej grona;

3) dwóch nauczycieli publicznych szkół powszechnych, delegowanych przez inspektora szkolnego;

4) dyrektor lub kierownik szkoły średniej ogólnokształcącej, zawodowej lub doksztalującej, delegowany przez kuratora okręgu szkolnego;

5) osoby, powołane przez komisję, nie więcej jednak, niż dwie.

(2) Komisja wybiera ze swego grona sekretarza.

(3) Poza tym w posiedzeniach komisji oświatowej powiatowej biorą udział z urzędu: inspektor szkolny lub jego zastępca z prawem zabierania głosu poza kolejną mówców, instruktor oświaty pozaszkolnej, prócz tego na zaproszenie przewodniczącego komisji, przedstawiciele prawnie uznanych wyznań, lekarze szkolni, lekarz powiatowy, architekt powiatowy, przewodniczący komisji oświatowych gminnych i inne osoby; wymienione w ustępie niniejszym osoby mają prawo głosu doradczego.

Art. 8. Na posiedzenia rady powiatowej, wydziału powiatowego i rady miejskiej w miastach wydzielonych z powiatowych związków samorządowych podczas rozpatrywania i rozstrzygania spraw oświaty i kultury powinien być zapraszany inspektor szkolny, który ma prawo zabierania głosu i składania oświadczeń poza kolejną mówców.

Art. 9. Komisja oświatowa powiatowa oraz komisja oświatowa miejska w miastach, wydzielonych z powiatowych związków samorzą-

dowych, może być rozwiązana przez wojewodę przy współudziale wydziału wojewódzkiego (izby wojewódzkiej) z głosem stanowczym w porozumieniu z kuratorem okręgu szkolnego z powodu: beczynności, przekroczenia właściwości, naruszenia przepisów lub innego działania na szkodę interesu publicznego. W decyzji o rozwiązaniu komisji należy wskazać jednocześnie termin powołania nowej komisji. Do czasu powołania nowej komisji czynności jej sprawuje przewodniczący wspólnie z sekretarzem i delegatem inspektora szkolnego.

Art. 10. Członkami komisji oświatowych mogą być tylko osoby, którym służy prawo wybierania do organów ustrojowych związków samorządowych.

Art. 11. (1) Kadencja komisji oświatowych jest związana z kadencją organów ustrojowych samorządu terytorialnego.

(2) Członkowie, ustępujący wskutek upływu kadencji, pełnią swe czynności do czasu ukonstytuowania się komisji w nowym składzie.

Art. 12. (1) Do dochodzenia i karania wykroczeń przeciwko przepisom o obowiązku szkolnym powołane są zarządy gminne (miejskie).

(2) Zarząd gminny (miejski) wydaje orzeczenia i nakazy karne w trybie, określonym w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno-administracyjnym (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 365), przy czym służą mu w tym zakresie uprawnienia powiatowych władz administracji ogólnej.

(3) Egzekucję grzywien, nałożonych za wykroczenia przeciwko przepisom o obowiązku szkolnym, przeprowadza zarząd gminy (miejski) w trybie, określonym rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowym w administracji (Dz. U. R. P. Nr 36, poz. 342). Wpływy z grzywien stanowią dochód budżetu gminy (miasta).

Art. 13. Przy każdej publicznej szkole powszechnej oraz doksztalającej tworzy się komitet szkolny. Skład, zakres działania i organizację komitetów szkolnych określają rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, a w stosunku do szkół doksztalających zawodowych — także z Ministrem Przemysłu i Handlu.

Art. 14. Wykazy dzieci, podlegających obo-

wiązkowi szkolnemu, prowadzą zarządy gminne (miejskie) w sposób, ustalony przepisami o obowiązku szkolnym.

Art. 15. Do organów specjalnych, powołanych ustawą niniejszą, stosuje się przepisy o nadzorze, zawarte w ustawie z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294) — jeżeli ustawa niniejsza inaczej nie stanowi.

Art. 16. (1) Kompetencje dotychczasowych organów samorządu szkolnego, nie wymienione w ustawie niniejszej, będą przekazane rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych organom ustrojowym samorządu terytorialnego, władzom szkolnym lub władzom administracji ogólnej.

(2) Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych, ustali szczegółowe terminy i sposób wprowadzenia w życie ustawy niniejszej.

Art. 17. Na wnioski zarządów miast: Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Warszawy i Wilna, oparte na uchwałach organów stanowiących, Ministrowie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Spraw Wewnętrznych mogą wspólnymi rozporządzeniami ustanowić dla tych miast odmienną organizację specjalnych organów samorządu terytorialnego do spraw oświaty i kultury.

Art. 18. Ustawa niniejsza nie obowiązuje na obszarze województwa śląskiego.

Art. 19. Z dniem wprowadzenia w życie ustawy niniejszej tracą moc obowiązującą wszystkie przepisy w sprawach w niej unormowanych.

Art. 20. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 21. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1939 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*

Prezes Rady Ministrów: *Stawoj Składkowski*

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:

W. Świętosławski.

20.

OKÓLNIK Nr 18

z dnia 7 marca 1939 r. (II S-1634/39)

w sprawie organizacji roku szkolnego 1939/40 w szkolnictwie ogólnokształcącym i zakładach kształcenia kandydatów na nauczycieli.

W związku z wprowadzeniem w życie nowego ustroju szkolnego, a w szczególności uruchomieniem kl. II seminarium dla wychowawczyń przedszkoli oraz kl. III liceum pedagogicznego, należy przystąpić niezwłocznie do przygotowania organizacji nowego roku szkolnego i rozpoczęcia związanych z tym prac.

I. Szkoły państwowe.

Sprawy ogólne.

1) Należy nadal dążyć do tego, aby szkole zabezpieczyć dopływ dostateczny zdolnej młodzieży wiejskiej. W tym celu należy zwracać baczność uwagę na właściwą rozbudowę burs i internatów zwłaszcza w tych miejscowościach, które są ośrodkami skupiającymi młodzież wiejską oraz do których młodzież dojeżdża z dalszych okolic. Szczególnie te bursy, które korzystają z pomocy państwowej należy poddać opiece, zabezpieczając szkole właściwy wpływ na wychowanie i odpowiedni poziom kulturalny młodzieży.

Młodzież wiejską, m. i. stypendystów gminnych, należy otoczyć szczególną opieką przede wszystkim w pierwszych latach nauki, okazując jej życzliwą pomoc w pracy.

Przy egzaminach wstępnych przeprowadzanych z kandydatami ze szkół niżej zorganizowanych należy stosować wytyczne zawarte w okólniku Nr 51 z dnia 29 września 1938 r. Nr II Pr-3036/38 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 10/38, poz. 302), normując wymagania zgodnie ze stopniem organizacyjnym szkoły powszechnej.

2) W razie niemożności pomieszczenia wszystkich kandydatów zgłaszających się do szkół państwowych należy zgodnie z zarządzeniem Ministra W. R. i O. P. z dn. 23 lutego 1937 r. Nr II S-846/37 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. 3/37, poz. 57) przy zachowaniu warunków regulaminowych dawać **bezwzględnie** pierwszeństwo w

przyjęciu młodzieży zdolnej a niezamożnej (zabezpieczając przy tym dostateczny dopływ młodzieży wiejskiej) zwłaszcza tej, która nieprzyjęta w danym roku szkolnym czeka na przyjęcie rok drugi lub trzeci.

Kuratoria Okręgów Szkolnych zwróci specjalną uwagę na to, aby polecenie powyższe było należycie wykonane.

3) Należy nadal tak organizować życie wewnętrzne szkoły, aby czas przeznaczony na naukę był jak najekonomiczniej wyzyskany, a program obowiązujący mógł być normalnie realizowany.

W związku z tym należy zaniechać takich wystąpień wewnętrznych, których organizacja pociąga za sobą odrywanie młodzieży od obowiązujących zajęć szkolnych, a udział młodzieży i szkoły w uroczystościach i wystąpieniach zewnętrznych bez względu nie ograniczyć tylko do przypadków wymienionych w okólniku Nr 53 z dn. 21. IX. 1938 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 10/38, poz. 304). Dla zabezpieczenia szkole dostatecznego spokoju w pracy należy również ograniczyć do istotnej konieczności wszelkie konferencje nauczycielskie i dyrektorские tak w szkole jak i poza szkołą.

Sprawy szczegółowe.

Gimnazja ogólnokształcące.

1) Wobec ograniczonych możliwości etatowych należy dopływ młodzieży zamykać w dotychczasowych granicach, nie powiększając ogólnej liczby oddziałów. Jeżeli warunki danej szkoły nie umożliwiają przyjęcia wszystkich kandydatów, którzy złożyli egzamin wstępny, należy młodzież zamożniejszą kierować do miejscowych szkół prywatnych, zaś nadmiar młodzieży niezamożnej do tych szkół prywatnych, które korzystają z etatów państwowych.

W związku z koniecznością utrzymania dotychczasowej liczby oddziałów należy zwrócić uwagę na występujące w niektórych okręgach zjawisko nieuzasadnionych dostatecznie (przesiedlenie rodziców itd.) wędrówek młodzieży i skupianie się jej w pewnych miejscowościach, co powoduje przepełnienie zakładów w tych miejscowościach i potrzebę tworzenia nowych oddziałów przy słabej natomiast frekwencji w innych punktach szkolnych.

2) W sprawie liczby oddziałów pozostających pod jednym kierownictwem oraz liczby uczniów w poszczególnych oddziałach należy

przestrzegać dotychczasowych przepisów (patrz okólnik Nr 19 z dnia 8 kwietnia 1938 r. Nr II S-3231/38 Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4/38, poz. 97).

3) Młodzież klas wyższych, zwłaszcza uczniów klasy IV, mających zamiar kształcić się dalej (oraz ich rodziców) należy zaznajomić z organizacją pracy w liceach pedagogicznych, a także ogólnokształcących i zawodowych, podając do wiadomości odnośne przepisy i warunki studiów.

Młodzież klas niższych należy dostatecznie wcześniej zapoznać ze specjalnymi wymaganiami w liceach pedagogicznych (znajomość śpiewu), a także na odpowiednich wydziałach liceów zawodowych (znajomość rysunku) i ogólnokształcących. O tym samym należy w odpowiednim czasie poinformować również rodziców.

4) W gimnazjach z polskim językiem nauczania obowiązuje plan godzin ogłoszony w Programie nauki w państwowym gimnazjum ogólnokształcącym z polskim językiem nauczania wyd. II z 1937 r. wraz z uzupełnieniami zawartymi w okólniku o organizacji roku szkolnego 1938/39 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia kandydatów na nauczycieli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. 4/38, poz. 97), w gimnazjach z niepolskim językiem nauczania plany godzin ogłoszone w zarządzeniu o organizacji roku szkolnego 1936/37 wraz z uzupełnieniami, zawartymi w okólniku Nr 19 o organizacji roku szkolnego 1938/39 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia kandydatów na nauczycieli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4/38, poz. 97).

5) Organizację gier i zabaw należy oprzeć na zasadach okólnika Nr 30 z dnia 21 czerwca 1938 r. Nr II W-4869/38 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 7/38, poz. 210). Dotyczy to również liceów ogólnokształcących.

Licea ogólnokształcące.

1) W sprawie przyjmowania kandydatów do liceum obowiązują postanowienia regulaminu przyjmowania uczniów do państwowego liceum ogólnokształcącego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 3/37, poz. 59) oraz wyjaśnienia zawarte w zarządzeniu o organizacji roku szkolnego 1938/39 w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym i zakładach kształcenia kandydatów na nauczycieli. W stosunku do kandydatów, którzy zgłaszają się do liceum bezpośrednio po ukończeniu gimnazjum można w bieżącym roku nie przestrzegać

postanowienia regulaminu, dotyczącego dolnej granicy wieku.

2) W sprawie liczby uczniów, potrzebnej do uruchomienia liceum względnie wydziałów i oddziałów liceum, należy kierować się zasadniczo wytycznymi podanymi w okólniku Nr 43 o organizacji roku szkolnego 1937/38 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 5/37, poz. 147). Przy organizacji nauki tych przedmiotów, przy których przewiduje się podział uczniów, należy dążyć do tego, aby nie tworzyć zbyt nielicznych grup.

3) Należy nadal zwracać baczną uwagę na obciążenie młodzieży zajęciami domowymi i podawać tę sprawę stałej kontroli. Należy zwłaszcza unikać w szkole przesady w interpretacji materiału programowego, środków i metod nauczania, przerostu pod względem ilościowym i w zakresie doboru tematów, oraz nie dopuszczać do skupiania w tym samym okresie czasu nadmiaru wymagań zwłaszcza w zakresie lektury i wypracowań piśmiennych ze strony uczących poszczególnych przedmiotów.

Dyrekcje szkół dołożą usilnych starań, a Kuratoria Okręgów Szkolnych położą szczególny nacisk na właściwą organizację pracy w liceum i zwrócą uwagę na zakres i treść wymagań stawianych młodzieży.

4) Dla umożliwienia wyboru właściwych studiów wyższych, pragnącym dalej kształcić się należy podać do wiadomości (i czynić to nadal stale) rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 17 października 1938 r. w sprawie przyjmowania osób, które ukończyły licea do szkół akademickich (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. 11/38, poz. 332).

5) W r. szk. 1939/40 obowiązują w liceach plany godzin według programu nauki (tymczasowego) w państwowych liceach ogólnokształcących z polskim językiem nauczania, w liceach z niepolskim językiem nauczania według okólnika Nr 43 o organizacji roku szkolnego 1937/38 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 5/37, poz. 147) oraz okólnika Nr 59 w sprawie zmian w planach godzin liceum ogólnokształcącego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 7/37, poz. 212), a także według tablic zawartych w instrukcji z dnia 5 września 1938 r. Nr II Pr-7728/38 (Dz. Urz. Min. Nr 9/38, poz. 273).

6) W ramach godzin przeznaczonych na przysposobienie wojskowe we wszystkich szkołach, w których przysposobienie wojskowe jest przedmiotem obowiązkowym, przewiduje się ponadto zajęcia dodatkowe dla nauczycieli geografii, fi-

zyki i chemii dla hufców męskich oraz lekarzy (lekarek) szkolnych w hufcach żeńskich. Wymiar godzin jest podany w szczegółowych wytycznych do wykonywania programu przysposobienia wojskowego. Lekcje p. w. nie mogą być rozdzielane i muszą mieścić się w godzinach przedpołudniowych.

Przy organizowaniu roku szkolnego 1939/40 należy przygotować w sposób właściwy obsadę stanowisk komendantów (tek) hufców przysposobienia wojskowego nowotworzonych klas, nie dopuszczając do nadmiernego obciążenia obecnie pracujących w tym charakterze nauczycieli (lek). Należy w związku z tym zgłosić kandydatów (tki) celem przeszkolenia na kursach letnich.

L i c e a p e d a g o g i c z n e .

1) W sprawie przyjmowania kandydatów do liceów pedagogicznych obowiązują przepisy regulaminu przyjmowania uczniów do kl. I państwowego liceum pedagogicznego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 3/37, poz. 60). W stosunku do młodzieży, która zgłasza się do liceum bezpośrednio po ukończeniu gimnazjum można w bieżącym roku nie przestrzegać postanowienia, dotyczące dolnej granicy wieku.

2) W roku szkolnym 1939/40 należy przystąpić do organizowania klasy III we wszystkich liceach pedagogicznych, w których jest organizowana klasa II. W związku z wprowadzeniem w kl. III w roku szkolnym 1939/40 pracy własnej ucznia, należy unikać nadmiernej różnorodności grup w wybranych przez uczniów przedmiotach.

3) Do kl. III mogą być promowani uczniowie kl. II-ej, którzy ze wszystkich przedmiotów obowiązkowych otrzymali stopnie przynajmniej dostateczne.

4) W liceach pedagogicznych nie przewiduje się egzaminów wstępnych do kl. II i III. Natomiast dopuszczalne jest przechodzenie w ciągu roku szkolnego z wyjątkiem ostatniego okresu uczniów kl. I i II z jednego zakładu do drugiego w razie przeniesienia rodziców względnie opiekunów na stały pobyt w danej miejscowości lub w razie innych okoliczności, uznanych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego za dostatecznie uzasadnione.

5) Należy w bieżącym roku ustalić ostatecznie skład personalny gron nauczycielskich oraz doprowadzić do pełnego stanu organizacyjnego szkoły ćwiczeń przy poszczególnych zakładach.

6) Wobec znacznych braków w wyposażeniu liceów pedagogicznych należy dążyć do należytego ich zaopatrzenia w pomoce naukowe zwłaszcza w lekturę obowiązkową i pomocniczą.

7) W związku z uruchomieniem klasy III i z dalszym przyływem kandydatów, należy przygotować odpowiednie internaty i ustalić dostateczną liczbę wolnych miejsc.

8) Dla zabezpieczenia liceom pedagogicznym należycie przygotowanego personelu do prowadzenia zajęć w ogrodzie, należy w doborze kandydatów na funkcyjariuszów niższych (woźnych) uwzględniać osoby, posiadające znajomość ogrodnictwa, a personel obecnie zajęty poddać stosownemu przeszkoleniu.

9) W r. szkolnym 1939/40 obowiązują w liceach pedagogicznych plany godzin według programu nauki (tymczasowego) w państwowych liceach pedagogicznych z polskim językiem nauczania 1938.

Plany godzin w tych liceach pedagogicznych, w których nauka języka ruskiego (ukraińskiego) lub niemieckiego jest przedmiotem obowiązkowym, pozostają bez zmiany.

10) Przysposobienie wojskowe w klasie III będzie prowadzone według osobnych programów.

11) W ramach godzin, przeznaczonych na przysposobienie wojskowe, w których przysposobienie wojskowe jest przedmiotem obowiązkowym, przewiduje się ponadto zajęcia dodatkowe dla nauczycieli geografii, fizyki i chemii dla hufców męskich oraz lekarzy (lekarek) szkolnych w hufcach żeńskich. Wymiar godzin jest podany w szczegółowych wytycznych dla wykonywania programu przysposobienia wojskowego. Lekcje p. w. nie mogą być rozdzielane i muszą mieścić się w godzinach przedpołudniowych.

Przy organizowaniu roku szkolnego 1939/40 należy przygotować w sposób właściwy obsadę stanowisk komendantów (tek) hufców przysposobienia wojskowego nowotworzonych klas, nie dopuszczając do nadmiernego obciążenia obecnie pracujących w tym charakterze nauczycieli (lek). Należy w związku z tym zgłosić kandydatów (tki) celem przeszkolenia na kursach letnich.

P e d a g o g i a .

W sprawie organizacji i programów pedagogicznych obowiązują dotychczasowe wskazówki, zawarte w okólniku Nr 19 z dnia 8 kwietnia 1938 r. Nr II S-3231/38 (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4/38, poz. 97).

Seminaria dla wychowawczyń przedszkoli.

(Seminaria Ochroniarskie)

1) W roku szkolnym 1939/40 należy uruchomić klasę II Seminarium dla wychowawczyń przedszkoli w tych wszystkich zakładach, w których jest zorganizowana klasa I.

2) W sprawie organizacji kl. I i II obowiązuje rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o organizacji państwowego seminarium dla wychowawczyń przedszkoli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4/37; poz. 79), w sprawie przyjmowania kandydatek zarządzenie Min. W. R. i O. P. o regulaminie przyjmowania uczennic do państwowego seminarium dla wychowawczyń przedszkoli (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4/37, poz. 88), w sprawie planu godzin okólnik Nr 19 z dnia 8 kwietnia 1938 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr 4/38, poz. 97) w sprawie programu nauki. Program tymczasowy jest ogłoszony jako odrębne wydawnictwo.

3) W klasie III-ej seminarium ochroniarskiego obowiązuje nadal dawny statut, plany godzin, programy oraz regulamin egzaminu końcowego państwowego seminarium ochroniarskiego (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z 1929 r. poz. 118, 119, 120, 186).

4) Uczennice klasy II-ej seminarium ochroniarskiego, które nie otrzymają promocji do klasy III-ej, mogą powtarzać naukę w klasie II-ej seminarium dla wychowawczyń przedszkoli.

II. Szkoły prywatne.

1) Szkołom prywatnym należy nadal poświęcać baczną uwagę i otaczać je opieką — zwłaszcza te z pośród nich, które zastępują szkoły państwowe, wypełniając polecenia, zawarte w pismach Ministerstwa z dnia 8 lutego 1939 r. Nr II S-934/39 i z dnia 13 lutego 1939 r. Nr II S-1127/39 w sprawie nadawania uprawnień prywatnym szkołom średnim ogólnokształcącym.

2) Szkoły prywatne, otrzymując etaty państwowe, powinny na etaty te przyjmować kandydatów, posiadających odpowiednie kwalifikacje (zawodowe), przygotowanie dydaktyczne oraz gwarantujących należyty wpływ wychowawczy. W zamian za przyznane etaty szkoły takie obowiązane są udzielać zniżek względnie zwolnień niezamożnej młodzieży szkolnej zwłaszcza ze sfer włościańskich.

3) W sprawie szkół powszechnych, zorganizowanych przy szkołach średnich, obowiązują dotychczasowe przepisy.

Minister:

W. Świętosławski.

21.

Nr I-8726/39. Kraków, dn. 27 marca 1939 r.

Do

Inspektorów Szkolnych na terenie Okręgu w sprawie

Kursów wakacyjnych letnich 1939 r. dla kierowników i nauczycieli szkół powszechnych.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego zamierza zorganizować w okresie ferii letnich 1939 roku (od 3. VII. do 22. VII.) szereg kursów dla kierowników i nauczycieli szkół powszechnych. Podobnie jak w roku ubiegłym, kursy te będą miały charakter rzeczowo-praktyczny ze szczególnym zwróceniem uwagi na racjonalne wykorzystanie pomocy naukowych, które szkoły już otrzymały, względnie otrzymają w roku 1939.

Każdy uczestnik kursu winien zabrać ze sobą odpowiedni program nauki oraz te książki i rzeczy, które wymieniono w ostatniej rubryce tabeli, obejmującej wykaz kursów.

Zwracam uwagę, że nauczyciele posiadający W. K. N. oraz ci, którzy ukończyli pedagogium, nie powinni zgłaszać się na kursy, których tematem jest przedmiot ich specjalności, natomiast z pożytkiem dla siebie i szkoły, w której pracują, mogą uczestniczyć w kursach innych przedmiotów nauki niż ich specjalność.

Udział nauczycielstwa w kursach jest oparty na zasadach całkowitej dobrowolności, jednak zapisanie się na kurs pociąga za sobą obowiązek wzięcia udziału w kursie.

Wpisowe na kursy wakacyjne, trwające trzy tygodnie, wynosi 10 złotych, a na kursy i konferencje dwutygodniowe 7 złotych. Wpisowe należy równocześnie ze zgłoszeniem wpłacić na rachunek Inspektoratu, w którym odbędzie się kurs.

Uczestnictwo w kursach należy zgłaszać drogą służbową do dnia 30 kwietnia 1939 r.

P. P. Inspektorzy Szkolni prześlą zgłoszenia

Wykaz kursów wakacyjnych dla nauczycieli szkół powszechnych w 1939 r.

Nr kol.	Przedmiot i temat	Siedziba kursu	Inspektorat szkolny	Termin	Co uczestnicy winni ze sobą zabrać na kurs
1	Zajęcia praktyczne i wyrób pomocy nauk. (dla zanwansowanych)	Kraków	Kraków (miasto)	3 VII 1939 do 22 VII 1939	Posiadane podręczniki do zajęć praktycznych
2	Gospodarstwo domowe i roboty kobiece	"	"	"	
3	Zajęcia praktyczne i rysunek w zakresie programu szkoły powsz.	"	"	"	
4	"	Nowy Sącz	Nowy Sącz	"	
5	"	Zakopane	Nowy Targ	"	
6	"	Tarnów	Tarnów	"	
7	"	Busk Kielecki	Busk Kielecki	"	
8	"	Kielce	Kielce	"	
9	"	Radom	Radom	"	
10	"	Skarżysko Kam.	Ostrowiec	"	
11	Zajęcia praktyczne i rysunek dla klas młodszych szkoły powsz.	Krynica	Nowy Sącz	"	
12	Śpiew w szkole powsz. ze specjalnym naciskiem na kl. I, II, III, IV i V	Kraków	Kraków (miasto)	"	Śpiewniki: a) Mayzner „Nasze piosenki”. b) Borowa-Hławiczka „Moja piosenka”. c) Hławiczka-Lachman „I zanućmy pieśń wesołą”. d) Instrument muzyczny łatwo przenośny na którym dana osoba gra.
13		Opatów	Ostrowiec	"	
14	Arytmetyka z geometrią w kl. V, VI szkół powszechnych (kurs o charakterze praktycznym podobnie jak w roku ub.)	Kraków	Kraków (miasto)	"	a) podręczniki do nauki arytmetyki z geometrią dla klas V, VI i VII szkół powsz. III stopnia, b) przyrządy kreślarskie (dwa trójkąty prostokątne, kątomierz i choćby najprostszy cyrkiel).
15		Gorlice	Gorlice	"	
16	Przyroda żywa i martwa w kl. V, VI, i VII (Kurs praktyczny obejmie organizację pracy, ćwiczenia podobnie jak w roku ubiegłym).	Kraków	Kraków (miasto)	"	podręczniki do nauki przyrody żywej i martwej dla klas V, VI i VII szkół powszechnych stopnia III.
17		Nowy Sącz	Nowy Sącz	"	
18	Język polski: a) Organizacja pracy w kl. V, VI i VII szkół stopnia III. b) Nauka o języku (klasa III—VII)	Kraków	Kraków (miasto)	"	a) J. Piłsudski „Ulina Mała” b) Morcinek „Żysek z pokładu ldy” „W zadymionym słońcu” c) Porazińska „Wesoła gromada” d) Szelburg Zarembina „Zuch” e) Czytanki polskie dla klas V, VI i VII f) Podręczniki do nauki o języku w klasie V, VI i VII szkół powszechnych
19	c) Wykorzystanie podręcznika (kl. V—VII). d) Literatura dziecięca. e) Przeczytanie kilku utworów literatury dziecięcej.	Tarnów	Tarnów	"	
20	f) Organizowanie czytelnictwa.	Żywiec	Biała	"	

Nr kol.	Przedmiot i temat	Siedziba kursu	Inspektorat szkolny	Termin	Co uczestnicy winni ze sobą zabrać na kurs
21	Język polski i historia a) Organizacja pracy w klasie V—VII.	Kraków	Kraków (miasto)	od 3 VII 1939 do 22 VII 1939	a) Czytanki polskie dla klasy V—VII. b) Podręczniki do nauki o języku dla klas od III do VII. c) Podręczniki do nauki historii w szkołach powszechnych II i III stopnia.
22	b) Wykorzystanie podręcznika c) Nauka o języku w kl. III—VII	"	"	"	
23	Geografia a) Geografia ogólna b) Geografia fizyczna Polski c) Wykorzystanie pomocy nauk.	"	"	"	a) Podręczniki do geografii w klasie V i VI. b) Mapę specjalną 1:100000 ziemi krakowskiej względnie Podhala. c) Mapę fizyczną Polski. d) Kompas.
24	d) Geografia regionu krakowskiego względnie podhalańskiego e) Motodyka nauczania geogr. w szkole powszechn. (przygodnie)	Zakopane	Nowy Targ	"	W Zakopanem potrzebny ekwipunek turystyczny: buty turyst., plecak, chlebak, przybory do wycieczek górskich.
25	Kurs dla nauczycieli szkół powsz. stopnia I. a) Organizacja pracy ze specjalnym naciskiem na naukę cichą	Kraków	Kraków (miasto)	"	a) Program nauki w szkołach powszechnych stopnia I. b) Podręczniki używane w kl. III i IV tych szkół; idzie szczególnie o kurs B w kl. III i kurs A w kl. IV.
26	b) Wykorzystanie podręczników w kl. III i IV	Busk Kielecki	Busk Kielecki	"	
27	Konferencja dla kierowników szkół stopnia II i III. Tematy natury pedagogicznej dydaktycznej, instruktorskiej i administracyjnej.	Kraków	Kraków (miasto)	od 3 VII 1939 do 15 VII 1939	Poradnik dla kierowników i nauczycieli szkół powsz (o ile kierownik ten poradnik posiada), względnie inny zbiór ustaw i przepisów dotyczących szkolnictwa powszechnego.
28		Zakopane	Nowy Targ	"	
29	Religia katolicka w szkole powsz. (Kurs dla nauczycieli świeckich uczących religii). Wybrane zagadnienia rzeczowe, program i wskazówki dydaktyczne.	Kielce	Kielce Organizacją kursu zajmie się Kielecka Kuria Biskupia)	od 27 VI 1939 do 15 VII 1939	Program nauki i religii rzym.-kat. w szkołach powszechnych.

kandydatów na kursy ze swojego obwodu szkolnego do odpowiednich Inspektoratów do dnia 15 maja 1939 r., p. p. Inspektorzy tych obwodów, na terenie których kursy będą czynne, prześlą do Kuratorium w nieprzekraczającym terminie do dnia 25 maja 1939 r. wykazy liczbowe kandydatów zgłoszonych na poszczególne kursy. Późniejsze zgłoszenia kandydatów uwzględniane nie będą.

Załączona tabela wskazuje, jakie kursy i w których miejscowości zamierza Kuratorium zorganizować w lipcu 1939 roku.

Kurator Okręgu Szkolnego:
w. r. *J. Stypiński*

22.

KONKURSY

z terminem czterotygodniowym od daty ukazania się niniejszego Nru Dziennika Urzędowego.

Inspektor Szkolny w Białej Krakowskiej ogłasza konkurs na posady kierowników:

- 1) publicznej szkoły powszechnej stopnia II Nr 2 Stryszawie, pow. żywieckim,
- 2) publicznej szkoły powszechnej stopnia II w Zwardoniu, pow. żywieckim.

Udokumentowane podania należy wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego w Białej Krakowskiej.

Inspektor Szkolny w Krakowie ogłasza konkurs na posadę kierownika publicznej szkoły powszechnej II stopnia w Prądniku Białym, pow. krakowskim.

Należy udokumentowane podania wnosić w drodze służbowej do Inspektoratu Szkolnego w Krakowie, ul. Podwale 1/II p.

Inspektorat Szkolny w Tarnowie ogłasza konkurs na posady kierowników publicznych szkół powszechnych; powiat tarnowski:

- 1) Publicznej szkoły powszechnej II stopnia o 3 naucz. w Piotrowicach;
- 2) Publicznej szkoły powszechnej II stopnia o 3 naucz. w Brzozowej, powiat brzeski;
- 3) Publicznej szkoły powszechnej II stopnia o 3 naucz. w Zaborowiu;

4) Publicznej szkoły powszechnej II stopnia o 3 naucz. w Grabnie (ponownie);

5) Publicznej szkoły powszechnej II stopnia o 3 naucz. w Słupcu.

Należy udokumentowane podania należy wnosić drogą służbową do Inspektoratu Szkolnego w Tarnowie.

23.

KOMUNIKATY.

Urząd Wojewódzki Krakowski Wydział Zdrowie pismem z dnia 27. XII. 1938 r. L. Z. IV. 1/68/38 zawiadomił, że z dniem 1 stycznia 1939 r. umówioną została do leczenia funkcjonariuszów państwowych i członków ich rodzin, jako specjalistka chorób dziecięcych (pediatra):

Dr *Michalina Gradzińska* w Krakowie, która będzie ordynowała dla państwowej pomocy lekarskiej od godz. 14-ej — 16-ej, przy ul. Starowiślniej 20. Nr telef. 139-75.

Równocześnie Urząd Wojewódzki zawiadomił, że dotychczasowy lekarz ómówiony Dr *Stanisław Kiełczewski* w Krakowie, ordynujący przy ul. Al. Krasińskiego 12 w zakresie chorób dziecięcych, zgłosił rezygnację z zajmowanego stanowiska i dnia 31 grudnia 1938 r. został zwolniony, wobec czego należy go skreślić z listy lekarzy umówionych w Krakowie.

W końcu Urząd Wojewódzki podał do wiadomości zmianę miejsca ordynacji lekarza Dra *Stanisława Neuwelta*, który ordynuje obecnie przy ul. Kalwaryjskiej 1, a nie Zamojskiego 28.

Główna Księgarnia Wojskowa przystąpiła do reprodukcji na szeroką skalę rzeźb Pierwszego Marszałka Polski *Józefa Piłsudskiego* oraz Marszałka Polski *Edwarda Śmigłego Rydza* z oryginałów dłuta artysty rzeźbiarza prof. *Henryka Kuny*.

Przystępując do produkcji wymienionych rzeźb, — Główna Księgarnia Wojskowa ma na celu umożliwienie urzędom i instytucjom zaopatrzenia się w podobizny naszych Wodzów, wykonane na doskonałym artystycznym poziomie. — Obie rzeźby wykonane są z trwałego gipsu i w dwóch kolorach białym i patynowane na kolor brązu.

Cena popiersia o wymiarach: 60 cm wysokość × 70 cm u podstawy — wynosi zł 158.— plus zł 12.— za opakowanie i przesyłkę razem zł 170.

Cena odlewu głowy o wymiarach: 65 cm wysokości × 38 cm u podstawy — zł 140.— plus zł 10 za opakowanie i przesyłkę razem zł 150.

Pragnąc uprzystępnąć kupno tych rzeźb G. K. W. może należność rozłożyć na spłaty do 10 miesięcy.

Przy nadsyłaniu zamówień należy podawać ścisły adres stacji wyładowania, gdyż przesyłek z adresami stacyj kolejowych (półprzystanków), na których nie ma wyładunków, Dyrekcja Kolei nie przyjmuje.

W związku z komunikatami ogłaszanymi przez radio oraz w pismach (n. p. „Rolnik Polski” dawniej Rolnik Wielkopolski nr 85 z dn. 22. X. 38 r. str. 2) o pomocy dla dzieci wiejskich, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zwróciło się w tej sprawie do Ministerstwa Opieki Społecznej o informacje. W piśmie z dn. 24 II. 1939 r. nr OP-26-5/1-8 Ministerstwo Opieki Społecznej wyjaśniło, że Wojewódzkie i Powiatowe Komitety Pomocy Dzieciom i Młodzieży koordynujące opiekę częściową nad dziećmi i młodzieżą, udzielają w miarę swych możliwości zdolnej a niezamożnej młodzieży wiejskiej pomocy w formie stypendiów i dopłat do chesnego w zakładach naukowych zawodowych średnich i wyższych oraz opłat w bursach.

Ministerstwo Opieki Społecznej w swoim czasie poinformowało opinię publiczną o akcji opiekuńczej na odcinku młodzieżowym z okazji Zjazdu Przewodniczących Wojewódzkich Komitetów Pomocy Dzieciom i Młodzieży.

Zarząd Główny L. O. P. P. zawiadomił, że wszelkie zamówienia na wydawnictwa L. O. P. P. oraz na materiały modelarskie kierować należy bezpośrednio do Zarządu Okręgu Wojewódzkiego L. O. P. P. w Kielcach, ul. 3 Maja lub w Krakowie ul. Karłowicza 34.

Podaje się do wiadomości, że w Głównej Drukarni Wojskowej w Warszawie można nabywać tablice z sylwetkami samolotów dla celów wyszkoleniowych. Komplet sylwetek wraz ze znakami rozpoznawczymi składa się z dwóch tablic. Sylwetki te można traktować jako jawne.

Kierownictwo szkoły powszechnej specjalnej dla niewidomych przy Zakładzie Ciemnych we Lwowie komunikuje, że w roku szk. 1939/40 będą wolne miejsca dla dzieci niewidomych, z resztami wzroku, lub z zanikającym nerwem wzrokowym, lecz fizycznie i umysłowo zdrowych, od lat 7 — 14.

Dzieci ubogich rodziców przyjmowane będą nawet bezpłatnie.

Uczniowie pobierają naukę szkolną, oraz kształcą się zawodowo w rzemiosłach (szczerkarstwo, koszykarstwo) i w muzyce (gra na skrzypkach, fortepianie, organach). Po ukończeniu szkoły powszechnej w Łut. Zakładzie, mogą być przyjęci do gimnazjum specjalnego dla niewidomych. Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela: Kierownictwo szkoły powszechnej specjalnej dla niewidomych przy Zakładzie Ciemnych we Lwowie, ul. św. Zofii Nr 31.

24.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Ilustracja w nauczaniu historii w szkole powszechnej.

Zasada pogładowości w nauczaniu sprawiła, że obok innych pomocy naukowych, używanych w szkole powszechnej na lekcjach historii, ilustracja znajduje coraz szersze zastosowanie. W sposobie stosowania tych czy innych typów ilustracji tkwi jeszcze jednak wiele nieporozumień. Moment wprowadzenia jej na lekcji budzi także wiele zastrzeżeń. Jak zatem przedstawia się właściwa rola ilustracji na lekcjach historii i w jaki sposób należy ją wykorzystać?

Ilustracja ma pomóc uczniom w odtworzeniu obrazów przeszłości, ma niejednokrotnie dać uczniom konkretne wiadomości. Ilustracja na lekcjach historii może spełnić potrójną rolę. Może ona służyć jako: 1) materiał do wydobywania wiadomości a więc spełniać rolę źródła; 2) jako skonkretyzowanie, czy też uzupełnienie wiadomości podawanych; 3) jako jeden ze środków wywołania pewnych stanów uczuciowych jak dumy, wzruszenia itp. W tym ostatnim wypadku przyczynić się będzie do wywołania przeżyć dzieci w związku z omawianym faktem historycznym.

Od tego, które z tych zadań mają być osiągnięte na danej lekcji przy pomocy ilustracji, za-

leżeć będzie ich dobór i sposób wykorzystania. Przy opracowaniu takich tematów jak np. wygląd grodów średniowiecznych i zamków renesansowych, a także urządzenia ich wewnątrz, sposoby i środki komunikacyjne, broń, wygląd Krakowa średniowiecznego, fortyfikacje miejskie, wygląd Warszawy w dobie Stanisława Augusta itp. będziemy posługiwali się wiernym odtworzeniem, więc fotografią lub rysunkiem omawianego zabytku, niekiedy planem terenu. Przy tematach z epok nam bliższych (druga połowa XIX i XX w) podstawową ilustracją będzie fotografia danego momentu, jako najwierniejsze przedstawienie faktu. W pierwszym wypadku ilustracja będzie źródłem pracy, albo też skonkretyzowaniem podawanych wiadomości.

Jeżeli ilustrację pragniemy wyzyskać jako źródło, wówczas musi ona być punktem wyjścia pracy lekcyjnej. Zawiesiwszy jedną lub kilka w dużym formacie, albo też rozdawszy kilka lub kilkanaście egzemplarzy danej ilustracji pojedynczym dzieciom lub grupom dzieci, stawiamy temat lekcji w sposób konkretny i jasny, uświadamiając je przy tym, że ilustracja może im pomóc w rozwiązywaniu zadanego tematu. Następnie

kierując obserwacją dzieci, przy pomocy kolejnych pytań, doprowadzamy je do dokładnego opisu obserwowanego zabytku i rozwiązania zadanego tematu. Tak należy postąpić zarówno z ilustracjami ściennymi, jak też z małymi znajdującymi się w podręczniku szkolnym czy w czasopiśmie dziecięcym.

Jeżeli ilustracja ma skonkretyzować lub uzupełnić podawane wiadomości, musi posiadać również cechy wiarygodności historycznej, tylko moment wprowadzenia jej na lekcji będzie inny. Stosuje się ją równolegle z podawaniem wiadomości, zbliżając ją przez to do wyobraźni dziecka. Jeżeli posługujemy się fotografiami zabytków, czy też miejscowości, które dzisiaj zmieniły swój dawny wygląd, to należy dzieciom powiedzieć o tych różnicach i zorientować je w tych zmianach. W przeciwnym razie wytworzymy w wyobraźni dzieci fałszywe tło historyczne lub też spowodujemy fałszywy obraz danego obiektu. Lepiej jeszcze zobrazować stan ówczesny przez pokazanie dobrej rekonstrukcji lub wiernego przedstawienia na starej rycinie.

Większe jeszcze trudności w zastosowaniu na lekcjach historii budzą fotografie ruin. Program III st. na str. 291, w uwagach o całości programów poszczególnych przedmiotów zaznacza, że należy odtworzyć w wyobraźni dziecka pierwotny stan zabytków. Można to skutecznie przez równoczesne pokazanie dobrej rekonstrukcji rysunkowej omawianych ruin, albo też fotografii analogicznego zabytku, lecz w dobrym stanie zachowanego.

Z kolei należy zastanowić się nad ilustracjami wywołującymi stany uczuciowe u dzieci. Będą to obrazy historyczne, reprodukcje arcydzieł wielkich malarzy, jak Matejki, Grottgera, Koszaka itd. Program na str. 291 mówi: „znaczenie tych obrazów w nauczaniu może być duże, ale nie należy ich stosować bez wyjaśnienia dzieciom, że są to dzieła sztuki, a nie fotograficzne odtworzenie rzeczywistości”. Ilustracje te zatem mogą wyłącznie służyć do wywołania przeżyć, natomiast nie należy ich traktować jako źródła pracy, i nie mogą być użyte jako punkt wyjścia do opracowania tematu. Nie mogą też konkretyzować rozmowy nauczyciela z uczniami, bo nie są ścisłym odtworzeniem rzeczywistości. Należałoby je wprowadzać jedynie pod koniec lekcji. Wtedy bowiem obraz historyczny zarysował się w umysłach dzieci jasno, a przy pomocy dzieła artystycznego wpłyniemy na uczuciową stronę młodzieży, natomiast nie stworzymy fałszywych pojęć. Ażeby uniknąć nieścisłości pod względem rzeczowym, nie wystarczy tylko samo wprowadzenie obrazu pod koniec lekcji, ale niejednokrotnie trzeba powiedzieć dzieciom, że przedstawienie tego momentu to nie fotografia, tylko, że tak sobie ten moment historyczny artysta wyobraził.

Jak różnią się często od siebie obrazy artystyczne, przedstawiające jeden i ten sam moment dziejowy, jeśli idzie o stronę rzeczową, świadczą najlepiej obrazy przedstawiające śmierć Józefa Sowińskiego, beznogiego bohatera po-

wstania Listopadowego, obrońcy Woli. Jeden artysta przedstawia śmierć Sowińskiego na szanckach Woli przy lawecie armatniej, drugi, na stopniach ołtarza zbombardowanego kościoła. Nawet Matejko, którego nazywamy malarzem historycznym, przeszłość w swej wyobraźni przyoblekał w kształty wizyjne. Gdybyśmy się zastanawiali nad tym, czy Matejko dla sumienności historycznej wprowadzał do swych kompozycji całe szeregi postaci historycznych, wypełniających pole bitwy pod Grunwaldem czy estradę Hołdu pruskiego, czy salę lubelską podczas aktu Unii, to znajdziemy odpowiedź negatywną. Takie jest zdanie Józefa Mehoffera w pracy p. t. „O Naturalizmie i Historyzmie Matejki” (Biblioteka krakowska Nr. 99, 1939), kiedy mówi, że „Ostrogscy, Opalińscy, Zamoyscy czy Kościeleczy, Hozjusze i kto tam jeszcze, nie byli dla niego niczym więcej, jak ostrogą podniecającą. Przecież ani Zygmunt ani Bona, ani Zygmunt August, nie są właściwie podobni do tych portretów, które pozostały. „Jeden Batory — zdaniem autora — dzięki niezwykle sugestywnej, bladej twarzy tego nieszczęśliwego, tragicznego króla, jest wiernym portretem”. Tak jest z portretami u Matejki, a cóż dopiero z akcją. A zatem nawet obrazy Matejki nie mogą być źródłem wiadomości i punktem wyjścia do lekcji o Grunwaldzie czy Unii lubelskiej. W takich wypadkach ilustracje muszą być dokumentaryczne.

Pokazując obraz artystyczny pod koniec lekcji, należy unikać rozpatrywania szczegółów, a jedynie wydobyć treść uczuciową, zostawiając dzieciom odpowiednią chwilę dla skupienia i pomyślenia. Ilustracje w tym wypadku będą odgrywać wybitną rolę wychowawczą.

Obrazy artystyczne mogą także w pewnych wypadkach spełniać rolę źródła lub konkretnego, a to wtedy, kiedy wyzyskamy w obrazie to, co jest kopią zabytku (broń, stroje itp.). Tylko nie należy tego wszystkiego robić na jednej lekcji. Dla tych celów do znanego już dzieciom obrazu można wrócić na innej lekcji. Wiele obrazów Matejki nadaje się dla tego celu najzupełniej.

We wszystkich wypadkach uczniowie powinni samodzielnie czytać ilustracje. Na str. 291, program III. st. wyraźnie mówi: „Należy stopniowo doprowadzać uczniów do umiejętności możliwie samodzielnego czytania ilustracji. Objasnienia nauczyciela winny odgrywać rolę wybitnie pomocniczą i występować tylko wówczas, gdy uczniowie sami nie mogą objaśnić ilustracji i wyciągnąć z niej wniosków”. Dziecko zatem musi obraz czytać, z przeczytanego wyprowadzać wnioski lub zdobyć przeżycie. Nauczycielowi w tym wypadku przyjdzie z pomocą język polski, który już na szczeblu pierwszym uwzględnia w doborze form pracy oglądanie i omawianie obrazków. Jeżeli ta forma pracy, t. j. oglądanie, omawianie i opis obrazów, jako jeden ze sposobów ćwiczenia w mówieniu, będzie należycie uwzględniona i często stosowana, to nauczyciel historii w klasie piątej będzie miał znacznie pracę ułatwioną. Jeżeli jednak zważy się, że w doborze obrazów do ćwiczeń w mówieniu na języku

polskim znajdują się także ilustracje o treści historycznej, choćby np. już w klasie drugiej fotografie z życia Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego w związku z odnośnymi tematami i tak stopniowo dalej w każdej klasie, to już i względy historyczne znajdują zastosowanie. Tak więc dziecko, zaczynając naukę historii w klasie piątej, będzie w elementarnym zakresie przygotowane do korzystania z ilustracji. Badanie stopnia tego przygotowania, umiejętność odwołania się do niego i dalszego wyzyskania wartości pomocniczych ilustracji dla przedmiotu będzie zadaniem nauczyciela historii.

Zależnie też od przygotowania dzieci będziemy stopniowali trudność i złożoność treści pokazywanych ilustracji, zaczynając od najbardziej prostych i przejrzystych w treści, a kończąc na złożonych. Łatwiejszą będzie dla dziecka ilustracja, zawierająca akcję, trudniejszą ilustracja zabytków. Bardzo ważną rzeczą przed wprowadzeniem ilustracji na lekcję będzie dokładne przepracowanie przez nauczyciela całego materiału ilustracyjnego: opanowanie treści, przygotowanie opisu, czy opowiadania, kolejności pokierowania obserwacją dzieci, przemyślenie momentu wprowadzenia ilustracji na lekcji, technikę pokazywania, a wreszcie przemyślenie organizacji pracy dzieci.

Organizacja pracy w klasie będzie zależała od trzech czynników: 1) od zadań, jakie ma spełnić dana ilustracja, 2) od jej formatu — wielkości, 3) od stopnia opanowania i zorganizowania zespołu uczniów. Jeżeli wprowadzamy ilustrację jako źródło, należy ją tak umieścić, ażeby wszystkie dzieci widziały dokładnie i mogły podejść bliżej dla dokonania obserwacji. Jeżeli w tym samym celu używamy ilustracji w małym formacie, to egzemplarz danej ilustracji powinien być o ile możliwości na każdej ławce. Najlepiej do tego celu, jeśli chodzi o mały format, nadają się ilustracje w podręczniku. Obserwacją dzieci należy kierować przy pomocy krótkich, kolejnych i bez pośpiechu stawianych pytań. Po obserwacji zbieramy spostrzeżenia i wraz z dziećmi konstruujemy właściwy opis i wyprowadzamy wnioski. Jeżeli ilustracja ma konkretyzować, czy też uzupełnić podawany materiał, to najlepsze w tym wypadku będą duże tablice ścienna, albo też obrazy podawane przez epidiaskop i to równocześnie związane z opo-

wiadaniem nauczyciela. Jeżeli mamy małą ilustrację, a jest ona konieczna do tego celu, to pokazujemy ją kolejno poszczególnym grupom dzieci. Omawianie reprodukcji obrazów malarzy winno się oprzeć o duży format. Pozostaje jeszcze sprawa wywieszania ilustracji. Jeżeli ilustracja ma być źródłem pracy, może być przyniesiona na kilka dni przed lekcją. Jeżeli ma służyć do pogłębienia uczuciowego danego faktu historycznego, wprowadzać ją wcześniej nie należy, gdyż dzieci mogą zatracić świeżość wrażenia. Natomiast dobrze jest w każdym wypadku zostawić dzieciom ilustrację na jakiś czas w klasie po lekcji. Dzieci przez dodatkową obserwację mogą jeszcze pogłębić swe wiadomości i wrażenia.

Sala szkolna winna być odpowiednio przygotowana technicznie do demonstrowania obrazów. Najlepiej do tego nadaje się prosta listwa z haczykami, o ile ilustracje są podlepione tekturą i posiadają odpowiednie chwytty. Przytrzymywanie ilustracji pluskiewkami uważam za nieestetyczne, wyjątek w takim wypadku stanowią małe ilustracje, wycinki z gazet, umieszczone jednak na odpowiedniej do tego przygotowanej desce. Ilustracje należy stosować w nauczaniu stale i systematycznie.

Pomocą pośrednią w nauczaniu historii między mapą a ilustracją są plany topograficzne i plany bitew. Wprowadzając po raz pierwszy na lekcji historii plan topograficzny, należy wykorzystać przy tym wiadomości geograficzne dzieci, dotyczące rysunku sytuacji. Plan pola bitwy jest czymś nowym i w rozumienie jego należy dzieci dopiero wprowadzić. Ażeby plany spełniły swój istotny cel, powinny być stosowane na lekcji równolegle czy to z opowiadaniem o toczącej się bitwie, czy też opisem danego terenu, n. p. rozpatrując temat p. t. „Założenie miasta Krakowa, plan średniowiecznego miasta” — posługujemy się przy tym odpowiednim planem, który albo rysujemy, w miarę jak opowiadamy o szczegółach rozplanowania i rozbudowy miasta przez osadników niemieckich, albo też pokazujemy szczegóły na gotowym rysunku. Podobnie postępujemy przy rysowaniu planu pola bitwy, znacząc przy tym odpowiednio poszczególne jej fazy.

Feliks Woźniak.

Internat sezonowy przy szkole powszechnej.

Poważną troską władz szkolnych jest sprawa ułatwienia uczniom szkół powszechnych stopnia I i II przechodzenia i uczęszczania do szkół stopnia wyższego. Zagadnienie przechodzenia uczniów szkół stopnia I do szkół stopnia II i III, oraz uczniów stopnia II do szkół stopnia III uregulowane zostało statutem publicznych szkół powszechnych siedmioletnich (§ 77).

Okólnik nr. 71 z dnia 19 lipca 1937 r. Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicz-

nego podaje jeszcze dalej idące w tym kierunku możliwości przechodzenia, ponadto środki ułatwiające przechodzenie i uczęszczanie. „Można ułatwić młodzieży przechodzenie względnie uczęszczanie do innych szkół przez: 1) odpowiednią organizację szkolnictwa powszechnego oraz przez dostosowaną do tego celu sieć szkolną, 2) przez zorganizowaną pomoc społeczną i 3) przy możliwościach przechodzenia na podstawie egzaminu przez douczanie”.

W artykule niniejszym pragnę się zająć tylko jedną sprawą, wchodzącą w zakres pomocy społecznej i podam próbę organizowania internatu sezonowego przy szkole stopnia III w Sędziszowie Młp. (szkoła zbiorcza).

Uwzględnię kilka najważniejszych momentów, które występowały przy organizowaniu wspomnianego internatu.

1. Rzeczywista potrzeba.

Decydującym momentem podejścia do zorganizowania internatu jest **rzeczywista potrzeba**. Do szkoły w Sędziszowie uczęszcza 147 uczniów z obcych obwodów (rejonów) szkolnych. O internacie dla tej liczby uczniów nie można było myśleć, ani też nie zachodziła ku temu potrzeba. Przeważająca bowiem większość uczniów uczęszcza z miejscowości oddalonych od szkoły w Sędziszowie niewiele więcej ponad 3 km. Spośród uczniów z obcych obwodów jest jednak ponad 20 takich, którzy mają do szkoły od 6 do 12 km. drogi w jedną stronę. Dla tych uczniów potrzeba zorganizowania internatu choćby tylko na okres zimowy jest oczywista.

2. Podjęcie inicjatywy.

Potrzeby nawet najistotniejsze nie zostaną zaspokojone bez podjęcia twórczej, konstruktywnej inicjatywy.

Może ją podjąć szkoła, komitet rodzicielski, organizacja społeczna, rodzice uczniów uczęszczających do szkoły, gromada, gmina, samorząd powiatowy, inspektorat szkolny itd.

Na inicjatywę winien się zdobyć ten czynnik, który w danej sytuacji i w danym środowisku najlepiej docenia tę potrzebę i ma najwięcej danych ku temu, by podjętą inicjatywę przeprowadzić. Ważna jest sama sprawa, a nie kwestia zasług tego, czy innego czynnika.

3. Zainteresowanie sprawą.

a) Zainteresowanie i uświadomienie rodziców:

W pierwszym rzędzie sprawą tą należy zainteresować rodziców uczniów uczęszczających do szkoły. Zadanie nie jest trudne. Rodzice tych uczniów już przez sam fakt poszukiwania dla swoich dzieci szkoły o wyższym szczeblu programowym dali dowód, że doceniają dobrodziejstwo oświaty i wykazały troskę o przyszły los swego dziecka. Nie może więc być dla nich obojętnym codzienny trud dziecka, wstającego zbyt wcześnie i wracającego wieczorem w stanie zabloconym, lub zziębniętym. Przekonywujący dowód tego miałem właśnie w szkole w Sędziszowie.

Na pierwsze zebranie, w którym wziąłem udział, przybyli niemal wszyscy zaproszeni rodzice. Po przedstawieniu im projektu wyrazili zgodę na umieszczenie dzieci w internacie.

Deklarację swoją wykonali z wyjątkiem jednej osoby. (Na 20 zapisanych zgłosiło się do internatu 19 uczniów).

b) Zainteresowanie organizacji społecznej:

W zależności od tego, która z miejscowych organizacji społecznych mogłaby przyjść z najwydatniejszą pomocą, czy to w sprawach organizacyjnych, czy w wyjednanie potrzebnych środków materialnych, należy ją tą sprawą bliżej zainteresować i zaprosić do współpracy.

W konkretnym wypadku do współpracy, a ściślej mówiąc do zorganizowania sezonowego internatu przy szkole w Sędziszowie zgłosił się Zarząd Powiatu Związku Strzeleckiego w Dębicy, który powierzył sprawę organizacji i prowadzenia internatu Oddziałowi Z. S. w Sędziszowie.

Zarząd Oddziału wynajął lokal składający się z 2 pokoiów, kuchni, spiżarni, urządził go i zorganizował pobyt uczniów.

c) Zainteresowanie gminy i samorządu powiatowego:

Uczniowie zgłoszeni na pobyt w internacie przynależą do gminy wiejskiej Olchowa. Zarząd Gminny, doceniając podjętą akcję ułatwiania uczniom uczęszczania do szkoły stopnia III, przekazał na cele internatu jednorazowy zasiłek w kwocie 50 zł.

Wydział Powiatowy w Dębicy udzielił na zapoczątkowanie akcji zasiłek w kwocie 200 zł i przyrzekł dalszą pomoc.

d) Zainteresowanie ziemianstwa:

Na apel Zarządu Oddziału Z. S. dwa majątki ziemskie zaofiarowały bezpłatnie pewną ilość mleka, ponadto drzewa na opał.

Nie są to ilości wystarczające, ale wybitnie obniżają dzienny koszt utrzymania jednego ucznia i znacznie podnoszą jakość wyżywienia.

e) Zainteresowanie Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym:

Poważną pozycję w wydatkach internatu stanowi utrzymanie fachowej siły wychowawczej. Zaangażowano kandydatkę do zawodu nauczycielskiego, mającą za sobą praktykę na koloniach letnich dla dzieci. Ciężar ten przejął na siebie właśnie Powiatowy Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Dębicy. Wychowawczyni otrzymuje całodzienne utrzymanie w internacie i 2 zł dziennie z Komitetu.

4. Kalkulacja.

Przy uzyskaniu wymienionych poprzednio kilku zasiłków kalkulacja utrzymania jednego ucznia w internacie wypadła stosunkowo tanio, jest dostępna i dla najbiedniejszych. Miesięczne świadczenia rodziców są następujące:

1. opłata	4 zł.
2. ziemniaki	50 kg.
3. mąka pszenna	8 kg.

4. słonina 1 kg.
5. fasola 1 ltr.

Na cały okres wiadro kapusty kiszzonej, ponadto każdy uczeń ma swój chleb.

5. Kilka danych ze stanu organizacyjnego.

Internat umieszczono w lokalu prywatnym. Koszt wynajęcia 2 dużych pokoi z kuchnią wynosi 25 zł. miesięcznie. Lokal położony blisko szkoły tuż pod okiem kierownika.

Internat jest koedukacyjny. W jednym pokoju mieszkają dziewczęta wraz z wychowawczynią, w drugim pokoju chłopcy. Pokoje odgracza kuchnia.

Ogółem w internacie znalazło pomieszczenie 19 uczniów.

Pobyt uczniów w internacie zorganizowano na okres od 10 stycznia do świąt Wielkanocy. (Organizowanie internatów sezonowych winno się rozpocząć już w listopadzie).

Opiekę nad uczniami sprawuje wychowaw-

czyni, nadzór pedagogiczny sprawuje kierownik szkoły, lub wyznaczony przez Radę Pedagogiczną nauczyciel.

Gotowaniem zajmuje się kucharka płatna (15 zł. miesięcznie i utrzymanie). Fachowy nadzór nad kucharką sprawuje przewodnicząca Koła Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Sędziszowie.

Ponieważ jest to pierwsza próba tego rodzaju na terenie obwodu szkolnego mieleckiego, inicjatywa podjęcia tej akcji wyszła z Inspektoratu Szkolnego.

Przy zainteresowaniu odpowiednich czynników, akcję tę będzie można rozszerzać i utrwalać.

Postawa zainteresowanych rodziców, ich przyjazne głosy o podjętej akcji są niejako gwarancją, że akcja organizowania internatów sezonowych przy szkołach powszechnych ma zupełnie realne możliwości rozwoju.

Stanisław Kowalczyk.

O egzekutywie w dziedzinie ćwiczeń cielesnych*).

Ministerstwo W. R. i O. P. w okólniku z dnia 14. XII. 1938 r. „O głównych założeniach wychowania fizycznego” przypomina, że wychowanie fizyczne stanowi jeden ze zrębów szkolnego systemu wychowania. Wszyscy nauczyciele winni współpracować nad wychowaniem fizycznym młodzieży. W związku z tym nasuwa się konieczność rozpatrzenia dziedziny ćwiczeń cielesnych na tle innych przedmiotów szkolnych, na tle całokształtu życia współczesnej szkoły.

W artykułach swoich o egzekutywie, drukowanych na łamach tego Dziennika, Nacz. W. Gałęcki uważa, że szkoła obecna jest lepszą od dawniejszej, chociaż nie jest wolną od wad. Główną przyczyną niedomagań współczesnej szkoły jest słaba egzekutywa. P. nacz. Gałęcki domaga się wzmoczenia egzekutywy w szkolnictwie.

Dotyczy to chyba najbardziej wychowania fizycznego. Jeżeli bowiem należy spotęgować egzekutywę w zakresie tych przedmiotów szkolnych oraz dziedzin wychowania, gdzie ona istnieje, ale jest za słabą, to nie ulega wątpliwości, że wzmocnienie jej jest szczególnie konieczne tam, gdzie prawie zupełnie jej nie ma, gdzie brak jej występuje w najjaskrawszej formie, a gdzie jej zarazem najwięcej potrzeba, t. j. w dziedzinie ćwiczeń cielesnych.

W sprawie egzekutywy na terenie szkoły poczyniono bogate doświadczenia. Szkołę dawniejszą w przeciwieństwie do obecnej cechowała silna egzekutywa we wszystkich jej działach z wyjątkiem dziedziny wychowania fizycznego. Bardzo obszerną jest też teoria traktująca o egzekutywie i jej zastosowaniu w odniesieniu do wszystkich przedmiotów nauczania i działów wy-

chowania oprócz dziedziny ćwiczeń cielesnych. Zagadnienie egzekutywy w zakresie ćwiczeń cielesnych nie jest teoretycznie opracowane i nie mogło być u nas w praktyce wypróbowane z tego powodu, że egzekutywa w pełnym tego słowa znaczeniu nie została do tej pory wprowadzona na tym odcinku pracy szkolnej.

Przyczyną takiego stanu jest przede wszystkim niedocenianie przez szkołę dawniejszą wychowania fizycznego. Uważano, że ćwiczenia cielesne pod względem wartości swej nie dorównują innym przedmiotom nauczania i działom wychowania, a korzyści płynące z ich uprawiania nie stanowiły istotnej części składowej ówczesnego ideału wychowawczego. Sądono też, że zdobycie sprawności fizycznej przychodzi bardzo łatwo, a potrzebny dla jej osiągnięcia zakres wiadomości teoretycznych jest bardzo szczupły. Rezultatem takich poglądów było to, że gimnastykę, gdyż tak wtedy nazywano szkolne wychowanie fizyczne, prowadzono tylko w niektórych szkołach jako przedmiot nadobowiązkowy, a w pracach w zakres jej wchodzących nie stosowano poważniejszej egzekutywy. Przeciwnie, każde usiłowanie wprowadzenia jej uznane było za poważny błąd pedagogiczny.

W ostatnich kilkunastu latach na polu wychowania fizycznego zaszły poważne zmiany. Wybitni mężowie stanu, upatrując w wychowaniu fizycznym wysokie wartości, co także nauka potwierdziła, starają się podnieść jego autorytet i rozpowszechnić go wśród najszerszych warstw ludności. Realizować ten cel postanowiono za pośrednictwem szkoły. Nałożono obowiązek uprawiania ćwiczeń cielesnych przez całą prawie młodzież szkolną.

Wychowanie fizyczne jednak cel swój tylko wtedy spełni, kiedy posiadać będzie należny mu autorytet. Tymczasem poglądy ogółu społeczeń-

*) Artykuł ten drukujemy jako materiał do rozważań i dyskusji.

stwa na ten dział życia społecznego prawie się nie zmieniły. Wychowanie fizyczne jest uważane dalej za dział mniej wartościowy. Należy dążyć do przekształcenia psychiki społeczeństwa w tym kierunku, aby ono widziało i uznało istotne wartości wychowania fizycznego. Szkoła zaś w większym, aniżeli do tej pory stopniu, powinna pracować nad osiągnięciem tego celu.

Najczęściej przyczynę braku uznania dla wychowania fizycznego upatruje się w nauczycielu, orzekając, że jeden nauczyciel zdobył większe, a inny mniejsze poważanie dla prowadzonego przez siebie działu. Sąd taki nie jest zgodny z prawdą. Wychowanie fizyczne u nas prawie wszędzie nie ma prawdziwego uznania, chociaż ogół nauczycieli ćwiczeń cielesnych posiada dostateczne przygotowanie, uzupełnia je nowymi zdobyczami naukowymi, poświęca ciężkim i odpowiedzialnym obowiązkom zawodowym nie mniej czasu, aniżeli nauczyciele innych przedmiotów i pomimo napotykaných trudności, pomimo braku uznania pracuje niestrudzenie.

Istotną i najważniejszą przyczyną braku autorytetu dla ćwiczeń cielesnych jest wadliwa egzekutywa. W założeniach swoich, w utartych zwyczajowo formach pracy mieści ona zasady, które w praktycznym zastosowaniu nie wpływają w dostatecznym stopniu na rozpowszechnianie naukowych poglądów, a niejednokrotnie nawet pośrednio ugruntowują wśród szerokich warstw ludności błędne i niedoceniające należyte przekonania o wartości ćwiczeń cielesnych. Należy dążyć do opracowania takiej egzekutywy, która by istotnie prowadziła do realizowania celów wychowania fizycznego. Cóż jest podstawą, umożliwiającą stosowanie egzekutywy w szkole? Nie ulega wątpliwości, że przede wszystkim obowiązkowość przedmiotów szkolnych oraz ocenianie postępów uczniów, tj. klasyfikacja. **W pracy więc nad stworzeniem racjonalnej egzekutywy w dziale wychowania fizycznego należy w pierwszym rzędzie rozpatrzyć sprawę obowiązkowości i klasyfikacji z ćwiczeń cielesnych.**

Największą zdobyczą wychowania fizycznego w ostatnich kilkunastu latach jest uznanie ćwiczeń cielesnych za przedmiot obowiązkowy we wszystkich szkołach powszechnych i średnich. W dziedzinie przedmiotów teoretycznych zasada obowiązkowości nie dopuszcza żadnych wyjątków. Jest ona prostą i jako taka nie wymaga dokładniejszego omówienia. Natomiast w zakresie wychowania fizycznego jest ona więcej skomplikowana. Zachodzi tu bowiem konieczność uwzględniania takich wypadków, kiedy z powodów chorobowych wskazane jest częściowe albo zupełne wstrzymanie się od wykonywania ćwiczeń cielesnych. Mimo tej trudności należy jednak tak ująć sprawę zwolnień, aby młodzież a przez nią i społeczeństwo odczuwało, że ćwiczenia cielesne są przedmiotem istotnie obowiązkowym.

Jakież są przepisy szkolne, odnoszące się do sprawy zwolnień od ćwiczeń cielesnych? Po wprowadzeniu obowiązkowości ćwiczeń cielesnych ukazało się zarządzenie, przyznające jedynie le-

karzom szkolnym prawo zwalniania młodzieży od zajęć wychowania fizycznego. Poza tym zarządzeniem przez kilka lat nie było żadnych dokładniejszych wskazówek, regulujących kwestię zwolnień od ćwiczeń. Dopiero programy gimnazjum nowego typu postanowiły, aby uczniowie zwolnieni przez pewien okres czasu byli obecni na lekcjach ćwiczeń cielesnych. Ostatnio zaś ukazała się obszerna instrukcja Ministra Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. z d. 7. XII. 1938 r. w sprawie kwalifikowania młodzieży do zajęć wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Przepisy te podkreślają, że **łżejsze ćwiczenia powinna wykonywać cała młodzież.** Domagają się one zbadania przez lekarza corocznie wszystkich uczniów, oraz zaliczenia ich do jednej z kilku kategorii np. zdolny bez zastrzeżeń, czasowo uwolniony itp. Specjalną opieką otaczają one młodzież, która nie może ćwiczyć i polecają przeprowadzać z nią badania lekarskie najmniej dwa razy do roku. Podają one też wskazówki, które ćwiczenia należy uważać za trudne, a które za łżejsze. Wreszcie obszerna tabela informuje w jakich wypadkach chorobowych należy ćwiczenia polecać, a kiedy trzeba wstrzymać się od ich wykonywania. Charakteryzując ogólnie przepisy o zwalnianiu, trzeba podkreślić, że przeważają w nich uwagi, pozostające w ścisłym związku z pracą lekarza. Przy rozpatrywaniu kwestii zwolnień decydującym musi być lekarski punkt widzenia.

Nie ulega jednak wątpliwości, że sprawa zwolnień od ćwiczeń cielesnych powinna być tak ujęta, aby w miarę możliwości uwzględniała także potrzeby, wynikające z istoty i celów wychowania fizycznego. Ta strona jednak w przepisach szkolnych jest ogólniej ujęta. Jedyne bowiem w programie gimnazjum znajdujemy uwagę, że młodzież zwolniona na pewien okres powinna być obecną na lekcjach ćwiczeń cielesnych. Ponieważ zaś wspomniana instrukcja postanawia, że najdłuższy okres zwolnienia może wynosić 6 miesięcy, należy wnioskować, iż w myśl przepisów szkolnych **cała młodzież zwolniona obowiązana jest być na lekcjach ćwiczeń cielesnych.** Myśl tą trzeba podkreślić także z tego powodu, że w praktyce szkolnej nie jest ona wszędzie przestrzegana. W niektórych szkołach młodzież zwolniona podczas zajęć wychowania fizycznego przebywa w klasie, idzie do domu itp.

Jeżeli zarządzenia szkolne nakładają na młodzież uwolnioną obowiązek obecności na lekcjach ćwiczeń cielesnych, to konieczną rzeczą jest zastanowić się nad tym, co młodzież ta ma robić na zajęciach wychowania fizycznego. Przepisy szkolne nie podają w tym kierunku wytycznych. Możemy tu jedynie zużytkować wskazówkę wspomnianej już instrukcji, która stwierdza, że w łżejszych zajęciach ćwiczeń cielesnych może brać udział cała młodzież. Ze względów praktycznych należy tu wymienić przede wszystkim ćwiczenia chodu i musztrę. Od każdego prawie bowiem ucznia można wymagać wyuczenia się poprawnego chodu oraz marszów w zespole.

Uczniowie zwolnieni mogą podczas zajęć

wychowania fizycznego tworzyć niejako służbę pomocniczą. Do ich obowiązków należeć będzie ustawianie i usuwanie przyrządów, ochranianie ćwiczących, dopilnowanie wykonania ćwiczeń w podgrupie, sędziowanie, kontrola obecnych itp. W ten sposób bowiem tylko ćwiczenia cielesne, wymagając od każdej jednostki wykonania takiej pracy, do jakiej jest ona zdolną, spełnią postulat wychowania obywatelskiego.

W praktyce szkolnej nauczyciele niejednokrotnie pozwalają młodzieży zwolnionej przerabiać podczas lekcji ćwiczeń cielesnych materiał z zakresu przedmiotów teoretycznych. Zwyczaj taki jest niepedagogiczny i szkodliwy dla wychowania fizycznego. Pozwala on bowiem przypuszczać, że obserwowanie lekcji ćwiczeń cielesnych jest niepotrzebne, gdyż lekcje te nie zawierają nowych dla młodzieży elementów. Tak jednak nie jest. Podstawowe bowiem zasady dydaktyki ćwiczeń cielesnych wymagają, aby uczeń na każdej lekcji nauczył się czegoś nowego. np. poznał i opanował nowe ćwiczenie, grę albo jej fragment itp. Ponadto program nakłada na nauczyciela obowiązek udzielania wyjaśnień na temat znaczenia ćwiczeń. Uczniowie uwolnieni winni więc śledzić przebieg pracy tych zespołów, do których należą. Konieczną rzeczą jest, aby nauczyciel postępy tych uczniów kontrolował. Wyсіłek ten nie będzie stracony. Większa bowiem część uczniów wstrzymuje się od ćwiczeń tylko przez pewien okres czasu i po przebyciu choroby znowu rozpocznie ćwiczyć. Orientując się przynajmniej teoretycznie, jak wyglądają ćwiczenia przerobione w ich grupie, będą mogli łatwiej dorównać współćwiczącym. Nauczyciel zaś nie będzie tracił czasu na powtórne, a nawet kilkakrotne objaśnianie przerobionych elementów.

Mimowolą nasuwa się tu pytanie, czy nie jest bezużyteczną stratą czasu przebywanie na zajęciach cielesnych tych uczniów, którzy nigdy nie będą mogli wykonywać żadnych ćwiczeń. Na podstawie poczynionych doświadczeń stwierdzić trzeba, że poważnie chorzy albo obarczeni kalectwem uczniowie, zupełne odsunięcie ich od udziału w lekcjach gimnastyki odczuwają boleśnie. Aby przekonać ich o tym, że i oni mogą oddać usługi społeczeństwu, wskazanym jest zatrzymać ich na lekcjach i polecić im wykonywanie choćby najdrobniejszych spraw. Ponadto wychowania fizycznego, które dziś stało się integralną częścią kultury, nie można zacieśniać tylko do działu, którego celem jest uzyskanie sprawności fizycznej. Należy przypuszczać, że wśród tej najsłabszej młodzieży mogą znaleźć się przyszli pisarze, artyści, którzy za przedmiot swej twórczości będą brać motywy sportowe. Z młodzieży tej wyrosną zapewne także kierownicy urzędów, i szkół, prezesi takich organizacji, które mają sekcje sportowe itp. Chociaż sami nie będą uprawiać ćwiczeń, jednak niejednokrotnie przypadnie im decydować o najżywotniejszych kwestiach wychowania fizycznego. Z tych powodów szkoła winna na lekcjach ćwiczeń cielesnych przeszkolić całą młodzież.

W praktyce szkolnej często zdarzają się wy-

padki zwolnień krótkoterminowych, tj. takich, kiedy z powodów chwilowych niedyspozycji uczeń wstrzymuje się od ćwiczeń podczas jednej lekcji, w ciągu jednego tygodnia. W tych szkołach, gdzie codziennie przyjmuje lekarz, on zwykle decyduje o tych zwolnieniach.

Ponieważ jednak takich zakładów jest mało, przeważnie nauczyciel zmuszony jest do ich rozstrzygnięcia. Najczęstszymi przyczynami nadużyć ze strony uczniów. przy tych zwolnieniach jest niechęć do noszenia kostiumu, do przebierania się, albo potrzeba wyzyskania godziny ćwiczeń na przerobienie zaniedbanych lekcji. Jeżeli nauczyciel zauważy, że uczniowie nadużywają tych zwolnień, może domagać się, aby chwilowe niedyspozycje zgłaszali oni ubrani w pełny kostium ćwiczebny i w kostiumie byli obecni na lekcji. Obaw przebiegania się, przed którym należy uczniów chronić, nie może tu być, gdyż temperatura w szatni zbliżona jest do pokojowej.

Przy tej treści zarządzeniach, regulujących sprawę zwolnień krótkoterminowych, uczeń prawie zawsze sam na podstawie swego samopoczucia, co w tym wypadku jest najlepszym wskaźnikiem, decyduje o tym, czy może wykonywać ćwiczenia, czy raczej winien wstrzymać się od nich. Należy się spodziewać, że ten uczeń, który zgłosił swą chorobę w pełnym kostiumie ćwiczebnym, obserwuje tok lekcji, zdaje z niego sprawozdanie, a wstrzymuje się od ćwiczeń, jest istotnie chory. Z tego więc powodu nie zachodzi prawie nigdy potrzeba nakłaniania młodzieży do wykonywania ćwiczeń oraz nie ma obawy dokonania przy tym przez nauczyciela jakichkolwiek pomyłek. Obawy zaś, że młodzież przy tych obostrzających zarządzeniach może ponieść szkodę na zdrowiu są nieuzasadnione, jeżeli ją się pouczy, aby zawsze wtedy, kiedy tego wymaga stan jej zdrowia, wstrzymywała się od wykonywania ćwiczeń.

Opisany sposób zwalniania zastosowano wśród uczniów Państw. Gimn. II, VIII i IX w Krakowie. Młodzież, u której potrzeba ładu jest głęboko zakorzeniona, do zarządzeń tych stosuje się chętnie. Uważa ona, że wprowadzony system uniemożliwia czynienia jakichkolwiek nadużyć, uczy znajomości ćwiczeń itp. Dla nauczyciela zaś w przedstawiony czy też w inny sposób ujęta, **zawsze jednak nieuznająca zupełnych zwolnień zasada obowiązkowości ćwiczeń cielesnych** jest koniecznym warunkiem owocnej pracy.

* * *

W ścisłym związku ze sprawą zwolnień pozostaje kwestia klasyfikacji. Wprowadzenie zasady bezwzględnej obowiązkowości ćwiczeń cielesnych dla wszystkich uczniów pociąga za sobą konieczność postawienia każdemu z nich oceny z tego przedmiotu. Obecnemu systemowi klasyfikacji nauka pedagogii i dydaktyki stawia wiele zarzutów. W opinii nauczycielstwa przedmiotów teoretycznych w szkołach średnich przyjęły się pewne zasady, które sprawę klasyfikacji w wystarczający sposób normują. Największy procent uczniów z przedmiotów teoretycznych otrzymuje ocenę dostateczną. Wpływa na to ta okoliczność,

że notę tę dostaje i taki uczeń, który w zupełności przepisany materiał opanował, jako też i taki, który nie uczynił zadość wymaganiom programu, ale z innych powodów zasługuje na to, aby mu stopień dostateczny dać. Stopień dobry daje nauczyciel uczniowi tylko z tego przedmiotu, w którym poczynił on znaczne postępy. Noty bardzo-dobre są rzadko stosowane. Na ogół można przypuszczać i to przekonanie ugruntowało się w społeczeństwie, że jeżeli uczeń otrzymał na świadectwie szkolnym ocenę dobrą albo bardzo-dobrą z któregośkolwiek przedmiotu teoretycznego, to w tej dziedzinie może się wykazać opanowaniem i zrozumieniem materiału określonego programami szkolnymi.

Jakże przedstawia się sprawa klasyfikacji z ćwiczeń cielesnych? Najwięcej jest nauczycieli takich, którzy z ćwiczeń cielesnych dają stopnie bardzo dobre i dobre. Natomiast mało jest nauczycieli stosujących ocenę dostateczną. Wprawdzie bardzo rzadko, ale zdarzają się noty niedostateczne z ćwiczeń cielesnych. Zwykle jednak nie mają one decydującego znaczenia, gdyż otrzymują je uczniowie, posiadający już kilka ocen ujemnych z innych przedmiotów. Prawie zaś zupełnie nie ma wypadków powtarzania przez uczniów klasy jedynie z powodu niedostatecznej oceny z ćwiczeń cielesnych.

W opinii nauczycieli wychowania fizycznego nie ma wytycznych, ujednostajniających sposób klasyfikacji ćwiczeń cielesnych. Jedni z nich polecają uczniom wyuczać się niektórych ćwiczeń w domu i opowiadają się za stosowaniem silniejszej egzekutywy, inni przeciwni są stawianiu ocen niedostatecznych. Ponadto nauczyciele nie zwracają dość silnie uwagi na klasyfikację z ćwiczeń cielesnych i nie wykorzystują jej dla podniesienia wychowania fizycznego. Wskutek tych braków społeczeństwo noty z ćwiczeń cielesnych nie ceni i nie przywiązuje do niej zupełnie znaczenia.

Jedną z cech wybitnie wyróżniających klasyfikację z ćwiczeń cielesnych od klasyfikacji z innych przedmiotów jest zupełny prawie brak ocen niedostatecznych. Jakież przyczyny spowodowały taki stan i czy podtrzymanie go jest wskazane?

Wstrzymywanie się od stawiania ocen niedostatecznych jest pozostałością dawnego sposobu klasyfikacji. Tak długo bowiem, dopóki gimnastyka w szkole miała charakter nadobowiązkowy, nie odczuwano potrzeby gruntownego rozpatrzenia kwestii not niedostatecznych z tego przedmiotu. Na ćwiczenia bowiem uczęszczali tylko uczniowie, pragnący z nich istotnie korzystać. Ponadto ocena z gimnastyki, jako przedmiotu nadobowiązkowego, nie powodowała poważniejszych skutków, tj. powtarzania klasy przez ucznia. Dopiero z chwilą wprowadzenia obowiązkowości ćwiczeń cielesnych zaszła potrzeba przedyskutowania kwestii ocen niedostatecznych z tego działu. Pojawiły się głosy protestu przeciw temu, aby nota ujemna z ćwiczeń cielesnych mogła mieć takie znaczenie jak z innych przedmiotów. Ostatecznie zgodzono się na to, ustalono i wydano zarządzenie, obowiązujące jeszcze obecnie,

że uczeń może otrzymać ocenę niedostateczną z ćwiczeń cielesnych za lekceważenie tego przedmiotu.

Tej treści zarządzenie może być uważane tylko za mające charakter przejściowy, a wydanie jego może być uzasadnione tylko ówczesnymi warunkami. Celem jego było zapoczątkowanie akcji, zmierzającej do przekonania młodzieży i społeczeństwa o wartości ćwiczeń cielesnych. Zarządzenie bowiem wyłączające ćwiczenia cielesne z ogólnie przyjętych norm przy klasyfikacji z innych przedmiotów i zezwalające nauczycielowi dopiero wtedy dać z nich ocenę niedostateczną, kiedy uczeń je lekceważy, nie może wpływać na podniesienie autorytetu tej dziedziny życia szkolnego. Jakżeż bowiem ćwiczenia cielesne, które wystarczy tylko nie lekceważyć, aby otrzymać ocenę dostateczną, mogą pod względem wartości swej równać się z przedmiotami teoretycznymi. Ażeby z tych otrzymać taką samą notę potrzeba intensywnej i wydajnej pracy.

Przeciwnicy stawiania ocen niedostatecznych uważają, że nauczyciel indywidualnością swoją powinien tak oddziaływać na wychowanka, aby zmusić go, a nawet zapalić do sumiennego wypełnienia przez niego obowiązków wobec ćwiczeń cielesnych. Niewątpliwie od osobowości nauczyciela w pracy pedagogicznej należy wiele wymagać. Wymagania jednak stawiane tylko nauczycielowi ćwiczeń cielesnych nie mogą być zbyt wielkie w stosunku do tych, jakich żąda się od nauczycieli innych przedmiotów. Nie ma dostatecznych przyczyn, które by przemawiały za wstrzymywaniem się od stosowania ocen niedostatecznych z ćwiczeń cielesnych. Nauczyciele wychowania fizycznego w wypadkach koniecznych powinni, podobnie jak nauczyciele innych przedmiotów, stosować ocenę niedostateczną nawet wtedy, kiedy ona jedynie spowoduje powtarzanie klasy przez ucznia. Nota niedostateczna ma bowiem spełnić ważne zadanie. W wypadku zaistnienia braku dostatecznego wysiłku na zajęciach ćwiczeń cielesnych ma ona ten brak stwierdzić oraz wywołać sankcję karną, aby dać dowód, że społeczeństwo wymaga od ucznia nie tylko wiadomości naukowych, ale i zdobywania wartości, wynikających z uprawiania ćwiczeń. Ma ona wreszcie w szerokich warstwach społeczeństwa budzić przekonanie, że ćwiczenia cielesne posiadają taką samą wartość jak inne przedmioty.

Spotkać się można z takim poglądem, że oceny niedostateczne wywołują u uczniów zniechęcenie do uprawiania ćwiczeń. Sąd taki nie jest zgodny z prawdą. Stopnie niedostateczne nie mogą zniechęcać do ćwiczeń, gdyż otrzymywać je będą tylko uczniowie nie wyróżniający się umiłowaniem racjonalnego ruchu. Przeciwnie ocena niedostateczna zastosowana wtedy, kiedy uczeń nie wykazuje dobrej woli i pracy na zajęciach ćwiczeń cielesnych, uchroni otoczenie od złego przykładu. Porównajmy pod tym względem ćwiczenia cielesne z innymi przedmiotami. Celem nauki języka polskiego jest między innymi wyrobienie zamiłowania do czytania utworów li-

terackich, a historii — przyzwyczajenie do czytania dzienników. Czyż nauczyciele tych przedmiotów z obawy przed zniechęceniem do czytelnictwa wstrzymują się od stawiania ocen niedostatecznych?

Poglądy powyższe uzasadniają konieczność zmiany przepisów, regulujących kwestię ocen niedostatecznych. Uczeń ocenę dostateczną powinien otrzymać tylko wtedy, jeżeli środki podane mu przez szkolne ćwiczenia cielesne wykorzystał sumiennie dla możliwie najlepszego ukształtowania swej osobowości, a w szczególności dla wyrobienia fizycznego. Jeżeli uczeń obowiązku tego nie spełnił, nauczyciel winien mu dać ocenę niedostateczną. W wypadkach poważniejszych zaniedbań nauczyciel nie powinien cofnąć się przed postawieniem oceny niedostatecznej nawet wtedy, jeżeli ona będzie jedną i spowoduje powtórzenie klasy.

Stosowanie w dużej ilości ocen dobrych i bardzo dobrych to druga cecha charakterystyczna klasyfikacji z ćwiczeń cielesnych. Mogą się zdarzyć zespoły istotnie zasługujące na taką ocenę. Przeważnie jednak oceny te w praktyce nie są wyrazem istotnego stanu. Utał się bowiem zwyczaj dawania ocen dobrych i bardzo dobrych z ćwiczeń cielesnych, chociaż uczniowie na takie wyróżnienie pracą swą nie zasłużyli. Taki sposób stawiania ocen nie tworzy też harmonii z przyjętym sposobem klasyfikowania w szkole średniej. Wyrazem tego jest choćby to, że ocena dobra i bardzo dobra z ćwiczeń cielesnych często nie wpływa na ustalenie ogólnego wyniku rocznego pracy ucznia.

Notę dobrą uczeń powinien otrzymać tylko za wyjątkowo pilną pracę, za głębsze zrozumienie i umiłowanie ćwiczeń cielesnych. Aby uzyskać stopień bardzo dobry, uczeń powinien ponadto uprawiać nadobowiązkowo i osiągnąć średnie wyniki w jakichkolwiek gałęziach sportu, albo pracować nad stworzeniem warunków dla innych do uprawiania ćwiczeń. Ponieważ zaś przyjął się już pogład, że do sportowej pracy ponadobowiązkowej dopuszczać należy uczniów niezaniebujących się w nauce i zachowujących się poprawnie, oceny bardzo dobre z ćwiczeń cielesnych otrzymywać będą mogli tylko istotnie wartościowi uczniowie.

Takie są wytyczne, mające ujednostajnić klasyfikację z ćwiczeń cielesnych. Nie przewidują one wszystkich możliwości, jakie mogą zajść w życiu szkolnym. Nauczyciel w wypadkach takich postąpi indywidualnie, uwzględniając ogólne normy. Dodać należy, że klasyfikacja z ćwiczeń cielesnych spełni swój cel społeczny tylko wtedy, jeżeli wszyscy nauczyciele przy czynności tej stosować się będą do jednakowych norm. Ocena z ćwiczeń cielesnych nie będzie wtedy, jak to do tej pory było, tylko ozdobą, upiększeniem świadectwa, ale wyrazem wysiłku i wartości ucznia. Nad ujednostajnieniem klasyfikacji z ćwiczeń cielesnych winni czuwać wizytatorzy i instruktorzy.

Z przedstawionych postulatów wynika, że przy klasyfikacji uwzględnia się przede wszyst-

kim nie wyniki, lecz ustosunkowanie się ucznia do ćwiczeń cielesnych. Zewnętrznym zaś wyrazem osiągniętych wyników, przynajmniej dla ucznia w wieku szkoły średniej, ma być P. O. S. i inne oznaki sportowe. Występuje tu niespotykane przy klasyfikacji innych przedmiotów zjawisko podwójnej oceny. W dziedzinie ćwiczeń cielesnych jest ono koniecznie potrzebne z tego powodu, że wychowanie fizyczne posiada bardzo bogatą treść, którą trudno jest wyrazić w jednej nodzie. Należy jednak obydwie te oceny tak uregulować, aby one wzajemnie się uzupełniały, a każda z nich była wyrazem pewnych wartości. Nie wchodząc tu w bliższe szczegóły, należy wysunąć postulat, aby P. O. S. dawała dokładniejszy obraz wyrobienia fizycznego.

Zadaniem szkoły jest przygotowanie młodzieży do życia. Każdy człowiek w życiu swym wykorzysta te wartości duchowe, które przyniosą ćwiczenia cielesne. Każdej jednostce przydatną będzie też sprawność fizyczna. Pod tym względem wartości te porównać można tylko z tymi, które daje nauka języka polskiego, tj. z umiejętnością wyrażania swych myśli. Są więc one każdemu potrzebne, podstawowe i najważniejsze, na których dopiero można budować inne. Tymczasem w praktyce życia szkolnego nie są one prawie zupełnie brane pod uwagę przy ocenianiu pracy ucznia. W szkole naszej w zakresie ćwiczeń cielesnych panują jeszcze stare poglądy. Pomimo kilkakrotnych jej reform nie dokonano się w niej przyobrażenie pojęć o wychowaniu fizycznym. Opisane sposoby egzekutywy mają zdobyć dla ćwiczeń cielesnych należne im miejsce wśród innych przedmiotów. Celem ich jest także szerzyć to przekonanie, że społeczeństwo od każdej jednostki, która w skład jego wchodzi, wymaga pracy nad rozwojem jej sił i doprowadzenia ich do takiego stanu rozwoju, jaki osiągnąć ona może przy swoim stanie zdrowotnym.

Może się wydawać, że wprowadzenie przedstawionego sposobu egzekutywy nie jest potrzebne, gdyż młodzież chętnie garnie się do sportu, że podane środki uniemożliwią zaistnienie podczas ćwiczeń nastroju radosnego, a niektóre z nich nie są pedagogiczne, gdyż odnoszą się do młodzieży bez dostatecznego zaufania itp. Zarzuty te nie są słuszne. Pamiętać należy o tym, że polski system wychowania fizycznego w większym stopniu, aniżeli zagraniczne, powinien wpływać uspołeczniająco. O postulatcie tak często wysuwany przez wybitniejsze jednostki z okresu przedrozbiorowego, „że z tą wolnością naszą daleko nie zajdziemy, jeżeli się do jakiejś niewoli nie włożymy”, nie można i dziś zapominać.

Nie potrzeba także tłumaczyć, jak wielkie korzyści dla wychowania fizycznego w szkole może przynieść głęboko przemyślana i celowa egzekutywa. Pracę niniejszą uważać należy za zapoczątkowanie dyskusji na ten temat. Ta dopiero doprowadzić może do ustalenia pewnych wytycznych oraz ich przyjęcia przez nauczycieli wychowania fizycznego.

Przedstawione myśli nie są zupełnie nowe.

Są one tylko próbą rozwinięcia tych postulatów, które wysunął Marszałek Piłsudski. Warunki do osiągnięcia pewnych wyników ma stworzyć ujęta sprawa zwolnień. Ta zaś wraz z celowym systemem klasyfikacji ma zapobiec, aby — jak powiedział Marszałek Piłsudski — z ćwiczeniami cielesnymi nie stało się tak „jak bywało z kaligrafią w dawnej szkole, kiedy można było mieć z niej złe stopnie, a mimo to przechodziło się z klasy do klasy. Tymczasem wobec panującego

w szkołach systemu, przechodzenie z klasy do klasy jest dla dzieci rzeczą główną. Główną rzeczą jest liczenie się z faktem, czy można przejść z klasy do klasy. W końcu więc w praktyce łatwym może być zlekceważenie tego nieszczęsnego przedmiotu, który uważać będziemy za zbędny, za ową kaligrafię dawnych szkół, za dodatkowy język, którego można się nie uczyć”. (Przemówienie z dnia 22. VI. 1929 roku).

Dr. Ludwik Wielkiewicz.

Dziesięciolecie Poradni Ortopedycznej Kuratorium Krakowskiego Okręgu Szkolnego (1928–1938).

W bieżącym roku szkolnym upłynęło 10 lat od założenia pierwszej w Polsce Poradni Ortopedycznej dla badania i leczenia schorzeń ortopedycznych u młodzieży w wieku szkolnym. Powołana do życia z ramienia Kuratorium K. O. S. przez Naczelnika Dr. Podkówkę, a przy wybitnym poparciu ówczesnego Dyrektora Kliniki Chirurgicznej U. J. Prof. Rutkowskiego, oraz Dyrektora Studium W. F. Prof. Gądzikiewicza, poradnia zdołała przetrwać 10 lat, walcząc z różnymi trudnościami, i ulegając koniecznym przemianom wewnętrznym, jednak wypełniając niezmiernie ważny dział pracy lekarsko-szkolnej. Dział ten niestety u nas jeszcze jest niedoceniającym, czego dowodzi fakt, że nigdzie poza Poznaniem, poradnia ortopedyczna w ślad po Krakowskiej nie powstała, a przecież warunki fizycznego rozwoju naszej młodzieży są wszędzie jednakowe. Warto zatem w związku z przypadającym dziesięcioleciem Poradni w Krakowie podać do szerszej wiadomości, jakimi to celami i wytycznymi kierowano się przy zakładaniu tej placówki, jakie metody pracy stosowano i jakie wreszcie zdołano osiągnąć wyniki.

Poradnia miała spełniać 3 zadania:

I. Obserwacja i leczenie wybitniejszych zaburzeń rozwojowych, dotyczących postawy ciała (w pierwszym rzędzie postawy kręgosłupa).

II. Obserwacja i ew. leczenie początkowych stadiów garbów bocznych (skoljoz).

III. Poradnictwo w zakresie wszelkich schorzeń ortopedycznych (zmiany wrodzone, porażenia, urazy itd.).

Z tych trzech wymienionych zadań najważniejszym było i jest zadanie pierwsze, tak ze względu na częstość zaburzeń, dotyczących postawy, jak i skuteczność leczenia, gdy rozpoznanie nastąpiło wcześniej. Jak wiadomo, dobra postawa kręgosłupa zależy od prawidłowego rozwoju kręgosłupa, klatki piersiowej i mięśni tułowia; harmonijny rozwój tych trzech zasadniczych czynników daje w rezultacie to, co nazywamy „dobrym trzymaniem się”. Podczas wzrostu dziecka, a później młodzieńca (młodej dziewczyny) czynniki te mogą ulec różnym niekorzystnym wahaniom, bądź zaburzeniom. Przeciwnie w 2-gim roku życia ogólna konfiguracja

kręgosłupa wykazuje trzy wygięcia (szyjne do przodu, piersiowe do tyłu i lędźwiowe do przodu) zwykle wyraźnie zaznaczone. Dalszemu jednak rozwojowi kręgosłupa towarzyszy stosunkowo powolniejszy rozrost klatki piersiowej i mięśni tułowia, co doprowadza do krytycznego okresu życiowego u dzieci w wieku przedszkolnym. Dziecko, w stosunku do długości swego ciała, ma często zacofaną klatkę piersiową i słabo rozwinięte mięśnie tułowia, niedociągnięte do zadań, jakie będą spełniać w szkole. Na tym tle powstają właśnie wady postawy, które przy dokładniejszym badaniu dadzą się wykryć u młodych osobników, jeszcze nie uczęszczających do szkół. Pierwsze lata szkolne pogłębiają tę dysproporcję rozwojową między kręgosłupem a klatką piersiową i mięśniami — trwa to jednak niedługo; zwykle po 2 latach, a niekiedy i wcześniej, przy pomocy gimnastyki szkolnej, a w dużej mierze także samorzutnie, następuje wyrównanie wad postawy, względnie ich wybitne zmniejszenie. Lecz u dzieci słabych, chorowitych, z konstytucją dziedzicznie obciążoną, następuje dalsze pogarszanie się sprawy i ustalanie typu postawy wadliwej. Tak więc początki złego trzymania się, występujące w wieku przedszkolnym, zostają u dzieci słabszych, około 9—10 roku życia zróżniczkowane i ustalone. Często podnosi się, że wiek dojrzewania płciowego młodzieży, czyli lata od 12—16-u, jest związany z największymi zaburzeniami postawy. Jest to słusznym, tylko częściowo, bo w tym okresie ponownie występuje potężny rozrost kręgosłupa i kończyn dolnych, z pokrzywdzeniem klatki piersiowej i mięśni tułowia, jednak zaburzenia postawy, jakie skutkiem tego się przejawiają, mają charakter i typ wady postawy, ustalonej w poprzednich latach.

Jak ma szkoła zapobiegać tym zaburzeniom rozwojowym? Od zwykłej gimnastyki szkolnej nie można oczekiwać wiele; jest ona niewątpliwie pomocną dla dzieci zdrowych, lecz w stosunku do słabych konstytucjonalnie nie może przynieść pożądaných wyników. Zupełnie inaczej sprawa się przedstawia, gdy szkoła takie dzieci przekazuje specjalnie w tym celu powołanej placówce, gdzie przez dłuższy czas uprawiają one gimnastykę leczniczą, przepisana przez

specjalistę, oraz są przez niego kilkakrotnie w ciągu roku oglądane.

Najczęściej spotykanymi zaburzeniami w zakresie t. zw. dobrej postawy u młodzieży szkolnej są:

1. Słabo rozwinięte krzywizny kręgosłupa (t. zw. płaskie plecy).
2. Różne odchylenia w rozwoju samych krzywizn kręgosłupa:
 - a) pochylenia przednio tyłne (garby)
 - b) płaska klatka piersiowa i odstające łopatki,
 - c) okrągłe plecy (krzywicze, wąskie, oddechowe).
3. Stadia wstępne garbów bocznych:
 - a) osłabienie mięśni kręgosłupa (po chorobach),
 - b) asymetryczne ustawienie łopatek,
 - c) niepewne trzymanie się,
 - d) skłonność do przegięcia kręgosłupa do boku.
4. Anomalie w rozwoju samej klatki piersiowej (zmiany krzywicze różnego rodzaju, płaska klatka piersiowa itd).

Odnosnie do II zadania, jakie sobie poradnia postawiła, czyli do zapobiegania dalszemu rozwojowi garbów bocznych, to sprawa ta nie jest tak prostą, jak poprzednia. Zasadniczo ten rodzaj schorzeń nie powinien wcale do kompetencji poradni ortopedycznej należeć, gdyż tylko kliniki lub zakłady ortopedyczne posiadają odpowiednie warunki do obserwowania i leczenia skolioz. Niestety na skutek braku ortopedycznych zakładów leczniczych w Polsce (jedyna klinika ortopedyczna jak dotąd znajduje się tylko w Poznaniu), poradnia krakowska z konieczności zajęła się również zagadnieniem garbów bocznych. W praktyce poradni zdarzały się nie tylko garby boczne początkowe, lecz i zaawansowane, które musiały być traktowane wyłącznie tymi środkami, jakimi rozporządzano, tj. gimnastyką leczniczą i masażem. Wprawdzie takie traktowanie wzmacnia mięśnie kręgosłupa, wzmaga rozwój klatki piersiowej i poprawia postawę ciała, jednak na stan właściwego garbu pozostaje niemal bez wpływu. Było to jednak jedyne leczenie, na jakie poradnia mogła się zdobyć, a z drugiej strony, u większości dzieci, rodzice nie mogli sobie pozwolić na żadną racjonalniejszą kurację poza poradnią.

Wreszcie III zadanie naszej placówki — poradnictwo w zakresie chorób ortopedycznych, ma też duże znaczenie ze względu na pokaźną ilość takich schorzeń wśród młodzieży szkolnej.

Krakowska Poradnia Ortopedyczna mieści się od samego początku na terenie Kliniki Chirurgicznej U. J., gdzie dzięki poparciu Prof. Rutkowskiego przez lat 9 miała do dyspozycji dużą salę zakładu Zanderowskiego dla ćwiczeń i do badań, jako też całą konieczną aparaturę dodatkową (przrządy mechanoterapeutyczne, piece elektryczne, lampy kwarcowe). Badania nowych chorych odbywały się 2 razy tygodniowo, przy tym niejednokrotnie uciekano się do

badan dodatkowych np. radiologicznych, a przy badaniach okresowych używano pomiarów graficznych, skoliometrycznych i fotografii

Gimnastykę leczniczą pod kontrolą Kierownika Poradni prowadziła siła fachowa, pracująca od lat na oddziale ortopedycznym Kliniki Chirurgicznej. Wśród pacjentów Poradni, przeważającą ilość stanowiły dziewczęta, toteż prowadzono gimnastykę w 2 zespołach żeńskich po 20—25 osób. Jeden zespół przeznaczony był dla wad postawy lekkiego stopnia i niezdeklarowanych garbów bocznych; drugi — dla zaawansowanych, sztywnych wad postawy, jakoteż dla sztywnych garbów bocznych. Każdy zespół ćwiczył po 45 min. 3 razy na tydzień, w godzinach między 16—18. Na początku istnienia Poradni organizowano także i męskie zespoły gimnastyczne, które wszakże po trzechletnim doświadczeniu skasowano, wskutek małej ilości kandydatów. Od tej pory uczniów, potrzebujących gimnastyki leczniczej, kierowano do ćwiczeń indywidualnych przed południem.

System ćwiczeń, stosowanych w gimnastyce leczniczej, podlegał pewnym zmianom, zależnie od własnych doświadczeń, jak też prądów panujących w zakresie tej gimnastyki w krajach, pod tym względem przodujących (państwa Skandynawskie, Niemcy). Najpierw trzymano się systemu gimnastyki oddechowej, w ujęciu szwedzkim, z dodatkiem ćwiczeń asymetrycznych i rączkowania dla drugiego zespołu ćwiczącego. Później ograniczono ćwiczenia oddechowe, dodając więcej ćwiczeń asymetrycznych; także znane systemy: Langego, Nielsa, Buckha w pewnym okresie wywarły wpływ na układ naszej gimnastyki leczniczej. Wreszcie od 2 lat zaczęto uwzględniać, w wybitniejszym niż poprzednio stopniu gimnastykę szwedzką i ćwiczenia asymetryczne, ograniczając natomiast do minimum rączkowanie.

Dla pewnej kategorii pacjentów Poradni przepisywano dodatkowo ćwiczenia na przyrządach Zanderowskich; dla słabych — masaże mięśni kręgosłupa; stosowano także w leczeniu aparaty ortopedyczne (prostotrzymacze, sznurówki i pasy brzuszne).

Ponieważ napływ nowych adeptek do gimnastyki leczniczej każdego roku był duży, Poradnia musiała ograniczyć czas leczenia w zespołach do granic koniecznych. Każda ćwicząca, która po roku, lub 2 latach, wykazywała poprawę, zostawała wypisaną, z przeniesieniem do gimnastyki szkolnej. Uczennice jednak ze sztywnymi wadami postawy i wykształconymi garbami bocznymi trzeba było nieraz trzymać na gimnastyce leczniczej 4 i 5 lat.

3 razy do roku odbywały się okresowe przeglądy lekarskie, w celu stwierdzenia postępów w leczeniu, względnie pogorszenia. Wyniki tych przeglądów, w olbrzymiej większości wypadków, wykazywały polepszenie, którego stopień zależał od rodzaju zaburzeń postawy i ich nasilenia. Ten sam podział, jaki został ustanowiony dla gimnastyki leczniczej, należy przeprowadzić i przy omawianiu wyników. Wszelkie zatem lekkie

wady postawy, niepewne trzymanie się, boczne pochylenie kręgosłupa, spowodowane niesprawnością słabych, pracą szkolną zmęczonych mięśni, już po roku, a najpóźniej w drugim roku, tak wybitnie się poprawiały, że uczennice odsyłano do gimnastyki szkolnej. Inna rzecz, że niekiedy po kilkunastu miesiącach wracały niektóre do poradni z nawrotem swej wady, wymagając na nowo gimnastyki leczniczej.

Natomiast ciężkie, zaniedbane wady postawy (zwłaszcza z dziedzicznym obciążeniem) potrzebowały kilku lat pracy dla uzyskania poprawy. Co garbów bocznych, to jak już zaznaczyłem, zadanie gimnastyki leczniczej polegało tylko na wywołaniu pewnej ogólnej poprawy warunków postawy całego ciała (wzmocnienie mięśni tułowia, zmniejszenie dewiacji kręgosłupa, lepszy rozwój klatki piersiowej itp.).

Ruch chorych w Poradni Ortopedycznej w ciągu dziesięciolecia osiągnął cyfrę 1313, obejmując nie tylko młodzież szkolną z Krakowa, lecz i z wielu innych miast Okręgu Krakowskiego (Chrzanów, Trzebinia, Wieliczka, Kalwaria Zebrzydowska, Tarnów, Wadowice, Nowy Targ, Nowy Sącz). W tym były reprezentowane szkoły powszechne i średnie, państwowe i prywatne. Według wieku: od lat 8—10 było 580 dzieci, od lat 10—19 — 733 osób: według płci: dziewcząt 927, chłopców 386, i wreszcie według lat działalności Poradni:

W roku szkolnym 1928/29	chorych	94
„	29/30	104
„	30/31	117
„	31/32	112
„	32/33	186
„	33/34	198
„	34/35	138
„	35/36	130
„	36/37	132
„	37/38	102

Co do schorzeń, to ilość zdeklarowanych garbów bocznych wynosi 4,8 proc. wszystkich wypadków. Z wad postawy wybitną przewagę miały okrągłe plecy rozmaitych typów przy stosunkowo znacznie rzadziej się zdarzających plecach płaskich. Bardzo duży odsetek stanowiły boczne, niestałe pochylenia kręgosłupa, powstałe na skutek nierównowagi, dysharmonii, między rozwojem mięśni tułowia, a rozwojem kręgosłupa: tylko część tych pochyień miała stałszy charakter i tendencję do utrzymania wadliwej bocznej postawy.

Strona finansowa Poradni, w samym początku jej istnienia, przedstawiała się zupełnie dobrze. Kuratorium opłacało nietylko kierownika poradni, lecz oprócz tego dawało roczną subwencję w wysokości 600 zł, która wystarczała na wynagrodzenie dla osoby, prowadzącej gimnastykę leczniczą, na zakup koniecznych książek, wydatki kancelaryjne i służbę. Poza tym Nacz. Podkówka udzielił poradni specjalnego zasiłku jednorazowego na zakup skoliometru i dużego zwierciadła (to ostatnie do autokorekcji postawy ciała w czasie ćwiczeń). Salę gimnastyczną,

światło, opał i aparaturę Zanderowską poradnia miała użyczaną bezpłatnie przez Dyr. Kliniki Chir. Prof. Rutkowskiego. Po kilku latach takiego szczęśliwego bytowania subwencja roczna 600-złotowa została mocno obcięta, a później zupełnie zniesiona. Wskutek tego Poradnia została zmuszoną wprowadzić obowiązkowe opłaty za gimnastykę leczniczą, z której początkowo młodzież korzystała bezpłatnie. Ustalone 5 zł. miesięcznie pozwala poradni opędzić wszystkie wydatki zarówno na personel, jak zakup potrzebnych książek, czy narzędzi. Od roku, na mocy umowy z nowym Dyrektorem Kliniki Prof. Glatzlem, finanse Poradni przeszły w ręce Zarządu Kliniki Chirurgicznej, która pobiera opłaty za gimnastykę, masaże i inne zabiegi lecznicze, a wzamian zato opłaca cały personel pomocniczy Poradni. (Kierownik Poradni jest, jak poprzednio, na etacie Kuratorium).

W tej dziesięcioletniej działalności Krakowskiej Poradni Ortopedycznej musiały być, jak w każdym dziele ludzkim, usterki i niedociągnięcia. Do nich zaliczyłbym w zakresie lecznictwa, zbyt szablonowe stosowanie gimnastyki leczniczej, niemożność ćwiczenia wszystkich osobników przez czas odpowiednio długi, małe zróżniczkowanie zespołów gimnastycznych; było ich 2—3, podczas gdy należałoby istniejący materiał podzielić przynajmniej na 5—6 grup odrębnie ćwiczących itd. Są to jednak sprawy, w dużym stopniu przerastające obecne możliwości Poradni i w dzisiejszym stanie rzeczy niedające się urzeczywistnić. Zresztą w krajach, gdzie tego rodzaju poradnie liczą co najmniej 2 lub 3 dziesiątki lat (Niemcy, częściowo Szwecja, Italia), dorywczość ich działalności i brak rozplanowania na szerszą skalę również się zdarzają. Tym niemniej należałoby u nas pomyśleć o ujęciu tego zagadnienia w szersze ramy, czemu wydają się sprzyjać czasy dzisiejsze. Żyjemy bowiem w dobie dużego zrozumienia dla spraw wychowania fizycznego, leczenia zapobiegawczego i medycyny społecznej; dużo dziś na te tematy mówi się i pisze, sporo także się robi w tych kierunkach. A przecież obserwacja i leczenie profilaktyczne wad postawy i początkowych stadiów garbów bocznych — jaknajściślej się wiążą z wychowaniem fizycznym i medycyną społeczną.

Na przykładzie Poradni Ortopedycznej Krakowskiego Okręgu Szkolnego łatwo stwierdzić, że założenie i prowadzenie placówki, o podobnym charakterze, nie wymaga, ani większych zasobów pieniężnych, ani nadzwyczajnych wysiłków. Byłoby to bardzo pożądanym, żeby poradnie ortopedyczne dla młodzieży szkolnej mogły powstać również i w innych ośrodkach kulturalnych polskich, a w pierwszym rzędzie tam, gdzie władze szkolne doceniają doniosłość tego zagadnienia, i gdzie odpowiednie siły lekarskie t. j. specjaliści ortopedzi są do dyspozycji.

Doc. Dr. Med. J. Zaremba.

Kierownik Poradni

Kronika.

Szkolnictwo Średnie ogólnokształcące i Zakłady Kształcenia Nauczycieli.

Ostatnie egzaminy dla eksternów, zdających egzamin dojrzałości w zakresie ośmiu klas gimnazjum dawnego typu lub w zakresie sześciu klas takiegoż gimnazjum, odbędą się w okręgu Krakowskim po raz ostatni w drugiej połowie kwietnia b. r. (początek egzaminów pisemnych — 17 kwietnia). Podania do Kuratorium mogą wpływać do dnia 1-go kwietnia. Od początku przyszłego roku szkolnego tego typu egzaminy dojrzałości organizowane będą tylko dla eksternów powtarzających egzamin, z zakresu zaś 6-ciu klas już w ogóle organizowane nie będą.

Licealne egzaminy dojrzałości odbędą się w roku bieżącym w trzech terminach, gdy chodzi o egzamin pisemny. W pierwszym terminie, 8-go i 9-go maja, zdawać będą wszystkie męskie i koedukacyjne licea państwowe oraz te męskie i koedukacyjne prywatne, w których przewodniczyć Komisji będzie dyrektor tego samego liceum. W drugim terminie, 11 i 12-go maja, zdawać będą te wszystkie męskie, żeńskie i koedukacyjne zakłady, w których przewodniczyć będzie delegat Kuratorium z poza danego liceum. Wreszcie w trzecim terminie, 17-go i 19-go maja zdawać będą wszystkie żeńskie licea państwowe oraz te żeńskie licea prywatne, w których przewodniczyć będą dyrektorki danego zakładu. 17-go maja rozpoczyna się również egzaminy pisemne w liceach i gimnazjach bez praw. W pedagogiach i seminariach dla wychowawczyń przedszkoli pisemne egzaminy końcowe rozpoczną się w dniu 30 maja. Pewne przyspieszenie egzaminów licealnych w stosunku do pierwotnych zamierzeń Kuratorium nastąpiło na skutek zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. a w związku z koniecznością wcielania maturzystów do hufców junackich.

Tegoroczny zjazd okręgowy dyrektorów odbędzie się w dniach 26-go, 27-go i 28-go kwietnia w Krakowie.

Z dniem 1-go kwietnia r. b. w związku ze zmianą granic województw dwie szkoły średnie ogólnokształcące, a mianowicie gimnazjum państwowe w Końskich oraz gimnazjum prywatne w Mariówce Opoczyńskiej przeszły do Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

Dla celów eksperymentalnych wszystkie konferencje rejonowe ognisk metodycznych w drugim półroczu skupione zostały w dniach 22-go i 23-go marca, gdy chodzi o ogniska pozakrakovskie, oraz w dniach 24-go i 25-go marca, gdy chodzi o ogniska krakovskie. Na zjeździe dyrektorów kierownicy szkół wypowiedzą się, czy taka organizacja bardziej czy mniej dogadza szkołom w porównaniu z dotychczasową, gdy konferencje rozciągały się na dłuższy okres czasu.

W dniach 13-go i 14-go marca Nacz. W. Gałęcki w towarzystwie p. wizyt. Chrzanowski przeprowadził inspekcję gimnazjum koedukacyjnego w Staszowie.

Szkolnictwo zawodowe.

W czasie od 23 do 28 lutego odbyła się w Zakopanem konferencja w sprawie programów Szkoły Przemysłu Drzewnego. W konferencji tej wzięli udział z ramienia Ministerstwa PP. Naczelnik wydziału programowego Inż. A. Bedyński, wizytatorzy ministerialni W. Telachowska i A. Wojtów, jako przedstawiciel Kuratorium wziął udział w konferencji p. naczelnik inż. Nawrocki, uczestnicząc w obradach w pierwszych trzech dniach.

W dniach 9, 10 i 11 marca dokonał p. naczelnik inż. Nawrocki wizytacji i inspekcji następujących szkół w Częstochowie: Pryw. Koed. Gimnazjum Kupieckiego i Pryw. Męskiego Liceum Handlowego Stow. Kupców Polskich, Szkoły krawiecko-bieliźniarskiej T-wa „Samopomoc”, Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego SS. Zmartwychwstania Pańskiego i Publ. Szkół dokształcających-zawodowych Nr. 1 i 2.

Od dn. 23. II. do 4. III. włącznie wizytator M. WR. i OP. p. A. Tatoń w towarzystwie wizyt. KOSK. inż. Wł. Witkowskiego przeprowadził inspekcje szkół handlowych w Krakowie, Sosnowcu, Dębicy, Jaśle, N. Sączu, Tarnowie, Mielcu, Sandomierzu, Kielcach, Stopnicy, Żywcu i Zakopanem. Przedmiotem specjalnych zainteresowań były sprawy budowlane, Szk. dokształcające handlowe i Szk. przysposobienia kupieckiego, nadto zagadnienie wprowadzenia absolwentów szkolnictwa handlowego do pracy w zawodzie kupieckim. Wyniki inspekcji tej omówione zostały w Kuratorium na specjalnej konferencji, której przewodniczył p. kurator J. Stypiński. Spośród szeregu spraw poruszonych na konferencji wysunęły się na czoło: 1) sprawa rozszerzenia sieci szkół dokształcających handlowych już od początku r. szk. 1939/40, 2) rozwój szkół przysposobienia kupieckiego dla starszej młodzieży wiejskiej, pragnącej poświęcić się pracy w handlu i spółdzielczości, nadto 3) podjęcie prac nad zorganizowaniem kształcenia zawodowo-kupieckiego w warsztatach kupieckich dla czynnie już zatrudnionej młodzieży w handlu oraz 4) pogłębienie i rozszerzenie dotychczasowej akcji dokształcania kupiectwa, zwłaszcza małomiasteczkowego i wiejskiego.

Dnia 18 lutego 1939 r. odbył się uroczysty obchód 25-lecia istnienia Państwowej Szkoły Handlowej w Białej Krakowskiej i poświęcenia sztandaru szkolnego. Uroczystość 25-lecia istnienia szkoły była równocześnie manifestacją uczuć szacunku i sympatii szerokich sfer społeczeństwa i absolwentów dla Dyrektora Szkoły p. Deimla, który kieruje nią od chwili założenia i położył dla jej rozwoju i znaczenia niespożyte zasługi. Kuratorium na uroczystości reprezentowali P. Naczelnik inż. Jan Nawrocki oraz wiz. inż. W. Witkowski.

Istniejące w Krakowie od 2 lat ośrodki metod. organizacji i techniki handlu, towaroznawstwa i geografii gospodarczej w bieżącym r. szk. przewidują urządzenie 9-ciu kursów naukowych — konferencyj (każdy ośrodek po 3 konferencje) nadto ośrodek handlu zamierza w końcu roku szk. oraz w części wakacji zorganizować kurs dokształcający (praktyczno-kupiecki i dydaktyczny) dla nauczycieli tego przedmiotu z K. O. S. K.

Ośrodek metodyczny geografii gospodarczej zgodnie z zarządzeniem Min. W. R. i O. P. objął swoją działalnością wszystkie szkoły handlowe w Polsce.

Dotychczas ośrodek geograficzny zajmował się realizacją programu geogr. w gimnazjach kupieckich i liceach handl. oraz metodyką badań regionalnych. W programie każdej konferencji poza referatami naukowymi, metodycznymi i programowymi, przewidziane są lekcje oraz zwiedzania. Ostatnio, a to w dn. 20 i 21. II. 1939 r. odbył się taki kurs naukowy w Dąbrowie Górniczej i w Sosnowcu. — Tematem konferencji tej były: 1) Metodyka badania miasta, 2) Badanie rynku dla potrzeb handlu, 3) Wytyczne do realizacji programu geogr. gospodarczej w liceach handlowych, 4) Ćwiczenia geograficzne w gimnazjach kupieckich, 5) 2 lekcje (w gimn. kupiec. i liceum handl.), 6) Zwiedzanie kopalni węgla „Paryż”, poprzedzone fachowym wykładem o przemyśle węglowym w Polsce. Punkt 1 programu opracowany był przez p. docenta U. J. Dr. Ormickiego, przy czynnym udziale nauczycieli geografii K. O. S. K. mgr. Topówny (Jasło) i mgr. Mężyka (N. Sącz), p. 2 — przez p. inż. Wł. Witkowskiego, wizytatora K. O. S. K., p. 3 — przez p. mgr. Prochacką (Kielce), p. 3 — lekcja w gimn. koed. — prowadziła p. mgr. Klimczyk, lekcje w lic. handl. — p. dr. R. Mochnacki, w p. 6 — p. inż. gór. A. Jackie-wicz zapoznał uczestników z tą ważną u nas dziedziną przemysłu górniczego. — Podkreślić należy z uznaniem kontakt Instytutu Geograficznego Un. Jagiel. oraz Akademii Handl. z pracami Ośrodka Geogr. Jest to bowiem obopólna korzyść, gdyż ośrodek opiera się w swych pracach na wyższych uczelniach, a te ostatnie, utrzymując żywe stosunki z warsztatami przyszłej pracy wychowanków swoich, mogą zapewnić im racjonalne wykształcenie, bo uwzględniające aktualne potrzeby szkolnictwa zawodowego.

Podnieść należy również z uznaniem zainteresowanie sfer gospodarczych Zagłębia Dąbrowskiego sprawami szkolnictwa handlowego, czego dowodem był udział reprezentantów Izby Przemysłowo-Handlowej w osobach Dyr. Siekańskiego i wiceprezesa Gruszczyńskiego oraz Zarządu miejscowego Stowarzyszenia Kupców Polskich. W konferencji uczestniczyło z górą 90 nauczycieli i dyrektorów z różnych stron Polski. — Gospodarcza strona kursu spoczywała w sprawnych rękach p. dyr. Walewskiego.

W tym samym tygodniu, bo w dn. 24 i 25. II. 1939 r. odbył się kurs naukowy dla nauczycieli **organizacji i techniki handlu**, zorganizowany

przez **Ośrodek Metodyczny** w Krakowie. Przedmiotem konferencji tej było: 1) 2 lekcje w gimn. kupiec., 2) sześć referatów i 3) dwie wycieczki — pokazy. Punkt pierwszy wypełnił kierownik Ośrodka, prowadząc 2-godzinną lekcję w kl. I. gimn. kupiec. na temat: „formy i układ listu kupieckiego”. Na lekcji tej zademonstrowany został sposób wykorzystania podręcznika w czasie podawania nowego tematu i w przeprowadzaniu ćwiczeń. 2-gą lekcję w kl. III — na temat: „charakterystyka handlu hurtowego w Polsce” przeprowadził p. Józef Machejek. Tu znów zademonstrowane były sposoby radzenia sobie przy braku podręcznika.

Punkt drugi programu wypełniły następujące referaty:

„Analiza rynku dla potrzeb handlu” — wizyt. Witkowski, „Struktura handlu w Polsce w świetle pracy p. J. Chodorowskiego” — mgr. Tadeusz Radwański, „Domy towarowe w Londynie” — dr. Stendig, „Polskie prawo o miarach” — p. Karbowski, „Organizacja sklepów detalicznych z porcelaną” — p. Worski, „Zakładanie sklepu spożywczego” — p. M. Pawlik.

Wreszcie w p. 3 zwiedzono wzorowe fabryki porcelany „Ćmielów” oraz Urząd Miar wraz z zakładem kontroli narzędzi mierniczych.

Ponadto kierownik Ośrodka p. dyr. Juszczak złożył sprawozdanie z dotychczasowych prac i przedstawił projekt programu następnej konferencji.

W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej w osobach p. Lankosza i p. Jaworskiego.

Koło Krakowskie Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych urządza od kilku lat kolonię dla młodzieży szkół zawodowych w Kuźnicy na Helu. Kolonia ta przyczynia się nie tylko do poprawy zdrowotnego stanu młodzieży szkół zawodowych krakowskich, lecz jest również formą kontaktu dzieci krakowskich z dziećmi rybaków. Młodzież Krakowska urządza w Kuźnicy przedstawienia i inne imprezy, na które zaprasza Kaszubów. W br. dochód z takiej imprezy urządzonej przez młodzież i Komitet z p. inż. J. Nawrockim, Naczelnikiem Wydz. Szkół Zawod. Kuratorium O. S. Krak. na czele — wyniósł około 2.000.— zł. Dochód oddano na cele społeczne miejscowej ludności. Obecnie w lutym wysłano paczki dla niezamożnych dzieci rybackich. Paczki te zawierały książki, przybory szkolne i słodycze. Przygotowaniem i wysłaniem tych 20 paczek zajęły się uczennice Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej i Żeńskiego Gimnazjum Kupieckiego w Krakowie. Dzieci z Kuźnicy odpowiedziały zaraz, wyrażając podziękowanie za pamięć i wielką radość z powodu otrzymanych podarków.

Oświata pozaszkolna.

Obok bibliotek organizacji społecznych rozwija się systematycznie dzięki dotacjom samorządu terytorialnego równoległe sieć bibliotek

samorządowych: powiatowych, gminnych a nawet gromadzkich, które zaspokoić mają podstawowe potrzeby oświatowe na wsi a równocześnie przy pomocy książki ułatwić prowadzenie innych form oświatowych.

Również w obwodzie szkolnym gorlickim, obejmującym powiat gorlicki i jasielski, przystąpiły tamtejsze wydziały powiatowe do zakupu książek przeznaczonych dla bibliotek powiatowych. Księgozbiory te skromne na razie w swych początkach, bo liczące zaledwie 200 tomów, włączone zostały jako depozyty samorządowe do istniejących już bibliotek powiatowych Towarzystwa Szkoły Ludowej.

W roku 1937 i 1938 powstają równocześnie biblioteki gminne, których na 22 gminy jest obecnie 16 w następujących gminach: Gładyszów, Lipinki, Łużna, Biecz (gmina zbiorowa), Bobowa, Ropa, Sękowa i Śnietnica (w powiecie gorlickim) oraz w gminach: Brzostek (gmina zbiorowa), Jasło (gmina zbiorowa), Krempna, Osiek, Kołaczyce, Tarnowiec, Żmigród Nowy (w powiecie jasielskim). Wymienione księgozbiory bibliotek gminnych liczą od 50—120 tomów i są, oczywiście, dopiero podstawą przyszłych większych bibliotek gminnych, które będą w możności dostarczać kompletów książek do gromad. Pierwsze dwie biblioteki powstały w Świetnicy i Tarnowcu z subwencji władz szkolnych w r. 1937 a już w roku następnym znalazły się w budżetach samorządowych kilkunastu gmin kwoty na cele bibliotek oświatowych.

W roku budżetowym wydatkowały wymienione gminy ogółem 2300 zł, w roku nadchodzącym przeznaczone będą według opracowanych preliminarzy kwoty znacznie wyższe.

Oprócz bibliotek gminnych założono również dwie biblioteki gromadzkie: w Dembowcu (pow. jasielski) i w Gródku (pow. gorlicki), gdzie brak jest dotychczas bibliotek gminnych a gminy przynajmniej na razie wyręzione zostały przez gromady rozumiejące lepiej potrzebę posiadania biblioteki.

Duże wyniki uzyskane w zakresie organizacji bibliotek samorządowych możliwe były dzięki obywatelskiemu stanowisku i docenianiu potrzeb oświatowo-kulturalnych przede wszystkim przez wójtów i sekretarzy gminy zabiegających o fundusze na ten cel i oddających także często wiele bezinteresownej pracy i czasu na prowadzenie założonej biblioteki.

W dniach od 3—11 marca przeprowadził wizytację okręgu szkolnego krakowskiego w zakresie oświaty pozaszkolnej wizytator ministerialny p. J. Janiczek, który w czasie swego pobytu odwiedził obwody: częstochowski, nowotarski i nowosądecki, wyjeżdżając z kolei dalej do placówek oświaty pozaszkolnej.

W Oświęcimiu zorganizowany został w miesiącu styczniu uniwersytet powszechny mieszczący się w gmachu Pryw. Gimnazjum im. St. Konarskiego. — W pracach oświatowych uczestniczy młodzież pozaszkolna i dorośli z Oświęcimia i okolicy; uczą zaś profesorowie obu miejscowych

gimnazjów (gimnazjum im. St. Konarskiego i gimnazjum ks. Salezjanów).

Opieki nad całością pracy podjął się prof. Stanko, który uczestniczył w listopadzie w konferencji w Krakowie poświęconej sprawie uniwersytetów powszechnych.

W numerze 8 Dziennika Urzędowego z r. 1938 donosiliśmy w kronice oświaty pozaszkolnej o powstaniu Poradni w sprawach strojów ludowych przy Muzeum Etnograficznym w Krakowie.

Poradnia ta przesyła wszystkim pracownikom oświatowym interesującym się zachowaniem stroju ludowego w jego czystej postaci: 1) opisy strojów ludowych wraz z rysunkami, 2) adresy wiejskich rzemieślników wykonywających stroje ludowe, 3) adresy firm, w których można zakupić niezbędne dodatki do sporządzenia stroju ludowego. Informacyj udziela Poradnia bezpłatnie jedynie za zwrotem kosztów korespondencji. Na odpowiedzi mające zawierać opisy strojów ludowych należy załączać znaczek za 50 gr, gdyż listy zawierające po kilka stron pisma maszynowego i rysunki (jako znacznie cięższe) wymagają podwójnej opłaty pocztowej.

Równocześnie Poradnia opracowała zbiór ankiet w sprawie rzemieślników wiejskich wykonywujących stroje ludowe.

Ankieta ma na celu zebranie wiadomości o wiejskim rzemiośle, zawierając odpowiednio usystematyzowane pytania dla tkaczy, właścicieli foluszów, farbiarzy, hafciarek, krawców, kuśnierzy i szewców; rymarzy, kapeluszników i guzikarzy.

Ankiety winny być wypełnione i zwrócone Poradni do 1 czerwca 1939 r. pod adresem „Poradnia w sprawach Strojów Ludowych”, Kraków, Wawel 7, Muzeum Etnograficzne.

Dla osób, które nadesłały najlepsze odpowiedzi wyznaczone są nagrody pieniężne od 10—50 zł oraz nagrody w formie wartościowych książek. Nazwiska nagrodzonych ogłoszone zostaną w lipcowym Biuletynie Związku Ziem Górskich.

Jakkolwiek odpowiedzi w zakresie swoich zawodów dostarczą sami rzemieślnicy, to jednak rola pracowników oświatowych i działaczy społecznych jest tutaj duża przez zwrócenie uwagi na rzetelność i gruntowność odpowiedzi oraz w ogóle dopilnowanie wypełnienia ankiet. W sprawie tej również należy zwracać się do Poradni celem uzyskania ewentualnie wyczerpujących informacji oraz egzemplarzy drukowanych ankiet.

Harcerstwo.

W dniach od 10—31 stycznia b. r. odbył się w harcerskim ośrodku wiejskim w Łękowie harcerski kurs dla drużynowych drużyn w szkołach powszechnych wiejskich z terenu Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Wzięło udział 18 uczestników.

W dniu 11 lutego odbyła się w Radomiu konferencja pracowników harcerskich drużyn szkół powszechnych, opiekunów tychże drużyn z obwodu radomskiego.

W dniach 14—19 lutego zorganizował Zarząd obwodu i Inspektorat w Miechowie 5-dniowy kurs zuchowy dla 14—16-letnich chłopców wiejskich, przewidzianych na drużynowych zuchów, prowadzących drużyny zuchów pod opieką nauczycieli szkół powszechnych szkół wyżej zorganizowanych. W kursie wzięło udział 38 uczestników z powiatu miechowskiego.

W dniu 29 stycznia odbył się w Krakowie zjazd przewodniczących obwodów hufcowych harcerek i harcerzy poświęcony zagadnieniom programowym oraz koordynacji prac harcerskich na terenie powiatów.

W dniach od 1—10 marca odbył się w ośrodku harcerskich Górkach Wielkich kurs harcerski dla nauczycieli szkół powszechnych Okręgu krakowskiego. Wzięło udział 53 nauczycieli (29 mężczyzn i 24 kobiet). Uczestnicy ukończyli kurs próbą drużynowego harcerzy i zuchów. Najliczniej reprezentowane były obwody szkolne, bialski, nowosądecki, miechowski, wadowicki, ostrowiecki i częstochowski.

Kurs prowadził Dr. Władysław Szczygieł.

Sprawozdanie

z pracy Centralnej Biblioteki Nauczycielskiej O. S. K. w roku szkolnym 1937/38.

W roku szkolnym 1937/38 zapisanych w C. B. N. było 511 osób.

Z tego: nauczycieli szkół średnich	94
nauczycieli szkół powszechnych	290
wizytatorów i urzędników Kuratorium	11
słuchaczy Wyższego Kursu Nauczycielskiego	33
słuchaczy Państwowego Pedagogium	51
studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego	32

Razem 511

Około 50% osób było z prowincji. W czytelni było ogółem 5.906 odwiedzin. Największe nasilenie frekwencji w czytelni przypada na miesiąc marzec i kwiecień, najmniejsze na wrzesień i czerwiec. Przeciętna frekwencja dzienna wynosi 15—25 osób. Biblioteka jest otwarta codziennie od godziny 9.30—13-tej i od 16-tej do 19-tej. W lipcu i sierpniu C. B. N. była zamknięta dla ogółu czytelników, były tylko codzienne dyżury od godziny 16-tej do 19-tej dla uczestników wakacyjnego kursu „Zagadnień życia współczesnego” urządzonego przez Ministerstwo W. R. i O. P. w dniach od 4-go — 16-go lipca i dla uczestników Instytutu Pedagogicznego Związku Nauczycielstwa Polskiego w okresie od 1-go lipca do 6-go sierpnia 1938 r.

Wypożyczono do domu czytelnikom 6.070 tomów. Na prowincję wysłano 300 paczek z książkami, w tym 641 tomów, ogółem więc wypożyczono 6.711 tomów. W stosunku do ubiegłego roku szkolnego ilość przesyłek książek wysłanych drogą pocztową wzrosła niemal dwukrotnie. Z przesyłek książek drogą pocztową korzystają czytelnicy z następujących powiatów: Biała, Bochnia, Chrzanów, Częstochowa, Dębica, Gorlice, Jasło, Jędrzejów, Kielce, Końskie, Kozielnice, Kraków, Mielec, Nowy Targ, Olkusz, Opaków, Pińczów, Radom, Ropczyce, Sandomierz,

Sosnowiec, Tarnów, Wadowice, Włoszczowa, Zawiercie, Żywiec.

Stan pozycji inwentarza wynosił na dzień 26. VI. 1937 — 13379.

Stan pozycji inwentarza wynosił na dzień 1. IX. 1938 — 13721.

Zbiory zatem powiększyły się o 342 pozycje inwentarzowe (365 tomów), które pochodziły głównie z zakupu, częściowo z darów Polskiej Akademii Umiejętności, Ministerstwa W. R. i O. P., Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych i Funduszu Kultury Narodowej.

C. B. N. prenumerowała w roku szkolnym 1937/38: czasopism polskich 56, zagranicznych 10, gazet codziennych 6.

Oprawiono 411 tomów książek naukowych, 115 tomów czasopism, 68 tomów powieści, 418 tomów sprawozdań gimnazjalnych.

Uzupełniając w dalszym ciągu brakujące czasopisma, skompletowano roczniki: „Przeglądu Socjologicznego”, „Reformacji w Polsce” i „Neofilologa”.

C. B. N. pozostawała w kontakcie z kierownikami ognisk metodycznych, którzy podawali spisy dzieł naukowych i dydaktycznych z zakresu swego przedmiotu, zwłaszcza potrzebne do realizacji nowych programów gimnazjalnych i licealnych. C. B. N. zakupiła te dzieła. Wykazy nowozakupionych książek ogłasza C. B. N. w każdym numerze „Dziennika Urzędowego Kuratorium O. S. K.”

C. B. N. odstąpiła szereg dubletów: Państwowe Gimnazjum I im. Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie otrzymało 350 pozycji inwentarzowych, Państwowe Pedagogium w Kielcach 62 pozycje, Biblioteka Jagiellońska 472 pozycje inwentarzowe. Przekazywanie reszty dubletów jest w toku.

Największą trudnością w pracy C. B. N. jest brak miejsca dla rozrastającego się księgozbioru, magazyny C. B. N. są już niemal całkowicie wypełnione, stąd zagadnienie odpowiedniego nowego lokalu wysuwa się na czoło potrzeb C. B. N.

Wykaz dzieł nabytych przez Centr. Bibl. Naucz. K. O. S. K.

od dnia 1 lutego 1939 r. do dnia 1 marca 1939 r.

- Adler Alfred:** Wiedza o życiu. 1939.
- Artymiak Antoni:** Lwowianin Henryk Schmitt. (Spiskowiec, powstaniec, bibliotekarz, publicysta, historyk, organizator szkolnictwa). 1939.
- Bujak Franciszek:** Rozwój gospodarczy Polski w krótkim zarysie. 1925.
- Bureau International D'Education:** L'enseignement des langues anciennes. 1938.
- Czapska Maria:** Ludwika Śniadecka. 1938.
- Delbrück Hans:** Geschichte der Kriegskunst. 1936. 7 tomów.
- Drozdowicz-Jurgielewiczowa I.:** Upodobania czytelnicze dorosłych. Badania wśród słuchaczy szkół wieczorowych i uniwersytetów powszechnych samorządu m. st. Warszawy. 1939.
- Gładysz Mieczysław:** Zdobnictwo metalowe na Śląsku. 1938.
- Grunwald Georg:** Pädagogische Psychologie. 1925.
- Hansen Wilhelm:** Die Entwicklung des kindlichen Weltbildes. 1938.
- Hulewicz Jan:** Sprawa wyższego wykształcenia kobiet w Polsce w wieku XIX. 1939.
- Kade Franz:** Die Wende in der Mädchenerziehung. 1937.
- Kamykowski Ludwik:** Kasper Twardowski. Studium z epoki baroku. 1939.
- Kleczkowski Alfred:** Świat chorobotwórczych bakterii. 1939.
- Kroll Wilhelm:** Geschichte der klassischen Philologie. 1919.
- Krzyżkowska-Langertowa Maria:** Działalność kulturalna Piotra Tomickiego biskupa krakowskiego. 1939.
- Krzyżanowski Adam:** Pauperyzacja Polski współczesnej. 1925.
- Kumaniecki K. Wł.:** Ustrój państwowych władz administracyjnych na ziemiach polskich. 1920.
— Ustrój władz samorządowych na ziemiach polskich w zarysie.
- Lepszy Kazimierz:** Rzeczpospolita Polska w dobie sejmu inkwizycyjnego (1589—1592). 1939.
- Linhardt Hans und Gottfried Vogenauer:** Die Strukturskizze im geographischen und historisch-geopolitischen Unterricht. 1925.
- Mehoffer Józef:** O realizmie i historyzmie Matejki. — **Estreicher Karol:** Artystyczna droga Matejki. (Biblioteka Krakowska). 1939.
- Mowszowicz Jakub:** Muzeum przyrodnicze w szkole. Cz. I.: Mineralogia-Botanika. 1937.
— Świat przyrody żywej w szkole. (Hodowle) 1938.
- Nauka Polska:** Tom XXIV-ty. 1939.
- Nestle Wilhelm:** Griechische Religiosität. 1930.
- Nowakowski Stanisław:** Europa Wschodnia i Azja Północna. (Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich). Wielka Geografia Powszechna.
- O polską szkołę średnią:** Pamiętnik II-go Powszechnego Zjazdu Dyrektorów Polskich Szkół Średnich prywatnych i samorządowych w Warszawie w dniach 5-tym, 6-tym i 7-ym grudnia 1937. Przygotował do druku dyr. **Józef Grabowski.**
- Pamiętnik VI powszechnego zjazdu historyków polskich w Wilnie 1935.**
- Pawlikowski Jan Gwalbert:** O lice ziem. Wybór pism. 1938.
- Pawlikowski Michał:** Góry i człowiek. (Rozdział z historii kultury). 1939.
- Pawłowski Stanisław:** Geografia Polski. 1917.
- Physikalische Apparate zum Selbstherstellen.** 1934.
- Polski Słownik Biograficzny 1938. T. IV.** (Chwalczewski Jerzy-Dąbrowski Ignacy).
- Poplewski A.:** Anatomia ssaków. Tom I: — część ogólna, Tom II: Układ kostno-stawowy. 1935.
- Przychocki Gustavus:** De Menandri comici codice in Patriarchali Bibliotheca Constantinopolitana olim asservato. 1938.
- Puszkina: 1837—1937.** Tom I i II. 1939 r.
- Rosiak Stefan:** Księgarnia „E. Orzeszkowa i Ska” w Wilnie 1879—1882. 1938.
- Rudzińska R.:** Bibliografia pracy społecznej 1900—1928 pod redakcją **J. Muszkowskiego** i **H. Radlińskiej.** 1929.
- Rychlewicz Władysław:** Kwalifikacje zawodowe nauczycieli szkół średnich, ogólnokształcących. 1938.
- Skowron Stanisław:** Dziedziczność u człowieka. Część I: Dziedziczenie cech fizycznych. 1938.
- Stieber Zdzisław:** Sposoby powstawania słowiańskich gwar przejściowych. 1938.
- Strzelecki Ladislaus:** De Senecae trimetro iambico quaestiones selectae. 1938.
- Szarski Henryk:** Płazy. 1938.
- Terminarz zajęć i czynności służbowych kierownika i nauczyciela publicznej szkoły powszechnej.** 1939.
- Statuty synodalne Henryka Kietlicza. Opracował Adam Vetulani, uwagami uzupełniła Zofia Kozłowska-Budkowa.** 1938.
- Wieś polska.** 1906. Praca zbiorowa zawiera: Potkański Karol: O pochodzeniu wsi polskiej. — Grabski Stanisław: Rozwój kwestii agrarnej w Polsce XIX w. — Krzyżanowski Adam: Związki zawodowe rolników.

Komunikaty.

KOMUNIKAT

dla Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża Okręgu Kieleckiego o rocznicy 75-lecia Czerwonego Krzyża i 20-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża.

W bieżącym roku szkolnym przypada 75 rocznica powstania Czerwonego Krzyża oraz 20-lecie Polskiego Czerwonego Krzyża. W związku z tym władze P. C. K. wzywają podległe Koła Młodzieży PCK., aby wykorzystają ten rok jubileuszowy dla udoskonalenia swej pracy, zarówno przez dokonanie przez każde Koło jakiegos specjalnego czynu zbiorowego, jako też przez pobudzenie członków do wydatnej pracy nad sobą.

Oficjalny obchód tych rocznic wyznaczony został na okres dorocznego „Tygodnia P. C. K.” t. j. od 1 do 10 czerwca b. r., Koła Młodzieży PCK. mogą jednak na terenie swych szkół i miejscowości organizować obchody i w innych terminach.

Program obchodów pozostawiony jest inicjatywie kół, akcja propagandowa jednak winna uwzględnić:

1) organizowanie przez Koła odczytów lub pogadanek dla uczniów swych szkół na temat historii i działalności Czerwonego Krzyża i Polskiego Czerwonego Krzyża.

2) akademie dla starszego społeczeństwa (zwłaszcza na wsiach),

3) zawieszenie w Kołach portretów założyciela Cz. Krzyża Henryka Dunant,

4) ożywienie korespondencji międzyszkolnej, krajowej i zagranicznej.

W marcu b. r. będzie do nabycia w Komisji Okręgowej Kół Młodzieży PCK. w Kielcach wydawnictwo p. t. Historia Czerwonego Krzyża, jako materiał do obchodów.

Numer kwietniowy „Czynu Młodzieży PCK.” poświęcony jubileuszowi zawierać będzie dla prenumeratorów bezpłatną premię w postaci portretu Henryka Dunant.

Z okazji rocznic ogłoszony został konkurs dla Kół Młodzieży P. C. K. na zwerbowanie największej liczby członków dorosłych dla Polskiego Czerwonego Krzyża.

Nagrody konkursowe:

I — biblioteczka wydawnictw P. C. K.,

II — apteczka wycieczkowa,

III — komplet fryzjerski.

Informacji w sprawie organizowania obchodów jubileuszowych oraz konkursu udzielić mogą Kołom właściwe Komisje Oddziałowe Kół Mł. PCK.

KOMUNIKAT INSTYTUTU PEDAGOGICZNEGO Z. N. P.

1. Zatwierdzenie statutu.

Decyzją z dnia 22 lutego 1939 r. zawartą w piśmie Nr. IIP-1041/39, zatwierdził Pan Minister W. R. i O. P. Statut Instytutu Pedagogicz-

nego Z. N. P. W-g tego Statutu plan studiów, jak też roczne programy szczegółowe oraz regulaminy studiów i egzaminów, jak również dyrektora, wicedyrektora i prelegentów Instytutu zatwierdza Minister W. R. i O. P. Liczbę miejsc na I roku studiów ustala corocznie Minister W. R. i O. P.

2. Egzaminy końcowe.

Do egzaminu końcowego przystąpić mogą słuchacze Instytutu po odbyciu skutecznych, co najmniej czteroletnich studiów. Egzaminy końcowe odbywać się będą przed Komisją Egzaminacyjną powoływaną przez Ministra W. R. i O. P., przy czym dyplomy wydawane przez tę Komisję równoznaczne będą z dyplomami wydawanymi przez Państwowy Instytut Nauczycielski.

Pierwszy egzamin przed Komisją Egzaminacyjną, powołaną przez Ministra W. R. i O. P., odbędzie się w czerwcu br.

3. Zapisy.

Na I rok studiów przyjęty może być każdy czynny nauczyciel publicznej szkoły powszechnej posiadający świadectwo egzaminu końcowego z Wyższego Kursu Nauczycielskiego, dyplom Pedagogium lub innego równorzędnego zakładu naukowego. Pierwszeństwo w razie nadmiernej liczby kandydatów mają przy równych kwalifikacjach członkowie Z. N. P.

Zgłoszenia na r. szk. 1939/40 przyjmowane będą do dn. 15 kwietnia rb. Formularze podań i druki informacyjne wysyła Wydział Pedagogiczny. Z. N. P. Warszawa, ul. Smulikowskiego 4. Opłaty za naukę wynoszą od r. 1939/40 zł 150.— rocznie.

KOMUNIKAT

Komisji Pracy Doświadczalnej w Szkołach Ogólnokształcących.

Przy Wydziale Pedagogicznym Związku Nauczycielstwa Polskiego została utworzona Komisja Pracy Doświadczalnej. Zadaniem Komisji będzie otoczenie specjalną opieką inicjatywy nauczycielstwa oraz jego twórczej pracy doświadczalnej.

W związku z tym Komisja zajmuje się przede wszystkim rejestrowaniem wszelkich ciekawych poczynąń szkoły polskiej różnych typów i stopni w zakresie nowoczesnych metod i form wychowawczo-dydaktycznych, organizacji szkoły, organizacji współpracy ze środowiskiem, nowoczesnego urządzenia i wyposażenia szkoły, wychowania organizacyjnego młodzieży szkolnej oraz jej przysposobienia obywatelskiego.

Komisja nawiąże kontakt ze szkołami i nauczycielstwem, które próbuje własnych sił, i będzie te wysiłki wspomagała drogą porad, informacyjnej oraz współpracy instruktorskiej. Komisja Pracy Doświadczalnej będzie organizowała spe-

cialne konferencje, kursy, odczyty, wycieczki pedagogiczne i naukowe dla nauczycieli, którzy próbują własnych sił — celem pogłębienia ich wiedzy fachowej i zaznajamiania z najnowszymi zdobyczami wychowawczo-dydaktycznymi i organizacyjnymi szkoły polskiej i obcej.

Zebrane materiały ogłaszać będzie Komisja drukiem w czasopismach pedagogicznych, w pierwszym rzędzie w „Ruchu Pedagogicznym”.

Na kongresach pedagogicznych będzie Komisja ujawniała polski dorobek pracy doświadczalnej w formie pokazu prac uczniowskich i nauczycielskich oraz referatów naukowych, oświetlających nowe ciekawsze poczynania polskiej szkoły.

Komisja przystąpi również do gromadzenia zbiorów, które będą zawierały charakterystyczne prace indywidualne i zbiorowe uczniów, organizacji szkolnych i rad pedagogicznych, projekty, fotografie, albumy oraz modele — wzory nowoczesnych budynków, mebli szkolnych oraz urządzenia i wyposażenia szkół.

Komisja Pracy Doświadczalnej zdaje sobie sprawę z tego, że polski nauczyciel jest twórczy. Tworzy nowe formy i metody oraz umiejętnie je przystosowuje do nowej polskiej rzeczywistości. Nauczyciel polski nie lubi jednak najczęściej utrwalać tego na piśmie, rejestrować, nazywać. Nic też dziwnego, że wiele ciekawych poczynania ginie dotąd bez śladu i nikt o nich nie wie, nikt z nich nie korzysta. Otóż w imię dobra szkoły polskiej i jej przyszłości Komisja prosi wszystkich Kolegów Nauczycieli i Kierowników (szkół powszechnych, specjalnych, przedszkoli i średnich ogólnokształcących), którzy w poczynaniach swoich doszli do czegoś, czym warto się podzielić z ogółem nauczycielstwa, by nadesłali odpowiedzi na następujące pytania:

1. Typ, rodzaj szkoły, stopień organizacyjny, dokładny adres (przedszkole, powszechna publiczna, prywatna, specjalna, I, II, III, stopień, zakład wychowawczy, szkoła ćwiczeń, gimnazjum państwowe, prywatne, liceum państwowe, prywatne, pedagogium).
2. Jakich poczynania szkoła dokonała w dziedzinie wychowawczo-naukowej i organizacyjnej szkoły i nauki szkolnej oraz współpracy ze środowiskiem (charakterystyka tych poczynania).
3. Jaką metodę i kierunek nauczania szkoła stosuje w całej szkole, w poszczególnych klasach i przedmiotach?
4. Jak zorganizowane jest wzajemne współdziałanie i współzycie uczniów, nauczycieli i rodziców?
5. Jakie jest wyposażenie szkoły w lokal, sprzęt, pomoce i środki naukowe (opis orientacyjny).
6. Opisać formy zadawania szkolnego, prace domowe ucznia, kontrolę i formę egzekutywy pracy i postępowania ucznia.
7. Jaki jest stosunek szkoły do nowego programu?
8. Jakie są zamierzenia szkoły w związku z re-

alizacją nowoczesnych metod naukowych-wychowawczych. Opisać również trudności.

9. Jakie ciekawsze dokumenty pracy i życia poszczególnych uczniów, klas, organizacji uczniowskich i grona nauczycielskiego szkoła posiada oraz co z tych prac szkoła może, lub będzie mogła Komisji Pracy Doświadczalnej zaofiarować do gromadzonych zbiorów, względnie wypożyczyć na okres Kongresu (Wystawy)?
10. Inne prace szkoły oraz uwagi, wnioski, życzenia pod adresem Komisji Pracy Doświadczalnej nie objęte powyższymi pytaniami.
11. Imię i nazwisko wypełniającego.

Odpowiedzi w formie gruntownych informacji, nadających się do opracowania lub w formie gotowego sprawozdania-referatu nadającego się do druku oraz wszelkie prośby, życzenia, zapytania należy kierować pod adresem: **Zarząd Główny Z. N. P., Komisja Pracy Doświadczalnej Wydziału Pedagogicznego, Warszawa, ul. Smulikowskiego 4.**

WYDAWNICTWO „KULTURA CHRZEŚCIJAŃSKA”

pod kierownictwem X. Dra A. Krzesińskiego.

1. X. Dr Andrzej Krzesiński, Docent Uniw. Jagiel. **Problem misji katolickich na Dalekim Wschodzie. Na podstawie własnych badań.** Poznań, Księg. św. Wojciecha, 1939. Str. 217. Z 80 ilustracjami ze zdjęć fotogr. autora. Wydanie bardzo staranne na papierze ilustracyjnym. Okładka kolorowa. **Cena 7.50 zł.**
2. X. Dr. A. Krzesiński. **W krajach misyjnych Dalekiego Wschodu.** Szkic podróżniczy. Poznań, Księg. św. Wojciecha, 1939. Str. 143. Z 78 ilustracjami z oryginalnych zdjęć fot. autora. Wydanie bardzo staranne na papierze ilustracyjnym. Okładka kolorowa. **Cena 5.— zł.**
3. X. Dr. Andrzej Krzesiński. **Daleki Wschód w obrazach.** Album podróżniczy z krajów egzotycznych. Seria I. 80 ilustracji ze zdjęć fotogr. autora. Poznań, Księg. św. Wojciecha, 1939.
Wydanie bardzo staranne, na papierze kredowym. Wysoki poziom artystyczny. Nadają się do wyświetlań w czasie odczytów. **Cena 4.— zł.**

Tego samego autora:

4. **Badania nad kulturą Dalekiego Wschodu. Na tle podróży dookoła świata.** Z ilustracjami Warszawa—Kraków, Księg. Gebethnera i Wolffa, 1938. **Cena 1.50 zł.**
5. **Kultura nowoczesna i jej tragizm.** Warszawa—Kraków, Księg. Gebethnera i Wolffa, 1934. Str. 161. **Cena 5.— zł.**
6. **Współczesna niewiara.** Wyd. II. Poznań, Księg. św. Wojciecha, 1935. **Cena 1.30 zł.**
7. **Logistyka a logika tradycyjna.** (W druku). **Cena 3.— zł.**

HENRYK ROWID**PSYCHOLOGIA PEDAGOGICZNA.**

Tom I-szy str. 248, Tom II-gi str. 400 i 38 rysunkami w tekście. Wydanie trzecie. Kraków 1937/38. Księgarnia Gebethnera i Wolffa.

Pod powyższym tytułem ukazała się ostatnio w wydaniu III-cim, przerobionym i uzupełnionym znana już sferom pedagogicznym książka H. Rowida, poświęcona psychologii wychowawczej. Książka ta o charakterze podręcznikowym służy młodzieży uczącej się w zakładach kształcenia nauczycieli oraz nauczycielstwu w przygotowywaniu się do egzaminów zawodowych.

Psychologia pedagogiczna zawiera ogółem 31 rozdziałów, analizujących i obrazujących życie duchowe dzieci w wieku szkolnym. Specjalne rozdziały poświęcone są charakterystyce dziecka w poszczególnych fazach rozwojowych, socjalizacji instynktów i uczuć, zainteresowaniom i uzdolnieniom, zabawie, uczeniu się, pracy i zmęczeniu. W ścisłym związku z praktyką wychowawczą rozważa Autor takie problemy, jak zeznania i skarżenie dzieci, kłamstwo jako zjawisko psychosocjologiczne, cechy charakterologiczne oraz kształcenie woli. Szczegółowo bada zagadnienie osobowości ucznia, ilustrując je szeregiem monografii dzieci w wieku szkolnym tudzież zagadnienia z dziedziny charakterologii i typologii. Końcowe rozdziały poświęcone są psychologii i socjologii klasy szkolnej, psychologii nauczyciela-wychowawcy i wreszcie ważniejszym kierunkom i prądom w psychologii współczesnej, ze szczególnym podkreśleniem ich znaczenia dla działalności wychowawczej.

Ministerstwo W. R. i O. P. zatwierdziło Psychologię pedagogiczną „do użytku szkolnego — do bibliotek zakładów kształcenia nauczycieli oraz do bibliotek nauczycielskich”. (Dziennik Urzędowy

Min. W. R. i O. P. Nr. 13 z dnia 28 grudnia 1938 r. — Nr. II. Pr-15275/37).

Stowarzyszenie Muzyków Polskich (Kraków, ul. Sławkowska Nr. 12) przystąpiło do wzbogacenia repertuaru orkiestr symfonicznych na terenie gimnazjów i liceów, wydając pierwszy numer albumu, na który składają się dwa utwory: 1) St. Moniuszko. Polonez. (opracował Wł. Pożniak) i 2) Wł. Pożniak. Preludium. Skład i dobór instrumentów potraktowany jest rozwojowo, a więc można będzie rozpocząć od najmniejszego zespołu, t. j. 4 skrzypiec, przejść następnie do kwintetu smyczkowego (ew. z fortepianem i harmonium), aż wreszcie do skromnego zespołu symfonicznego. Głos pierwszych skrzypiec wymaga znajomości trzech pierwszych pozycji, a czasem piątej. Strój dętych instrumentów w C. Łatwy układ wartościowy dobór repertuaru i nazwiska znanych kompozytorów-pedagogów, jak: Dyr. B. Wallek-Walewski, Dr. Wł. Pożniak, Prof. Fr. Konior itd., którzy podjęli się tej pięknej pracy wraz z dodatkami opiniami piśmiennymi Prof. Dr. Z. Jachimeckiego, wiz. Min. Dr. Słodzińskiego i Instr. Min. Rady T. Mayznera, dają rękojmię, że nauczyciele gry instrumentalnej w szkołach średnich zainteresują się zapoczątkowanym wydawnictwem.

Nakładem Związku Teatrów i Chórów Ludowych w Krakowie ukazał się bardzo ciekawy śpiewnik p. t. „Pieśni Babiogórskie” na 3 i 4 głosy równe w opracowaniu Fr. Gazdy, nauczyciela szkoły powsz. w Zawoi.

Nieznanne dotychczas melodie i oryginalny układ harmoniczny, niespaczającej charakterystycznego brzmienia pieśni góralskich, zapewni śpiewnikowi na pewno stałe powodzenie w repertuarze chórów, które z zamiłowaniem krzewią muzykę i pieśń rodzimą.

Centralna Biblioteka Nauczycielska

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego w Krakowie

Biblioteka posiada około 38.000 tomów dzieł naukowych i prenumeruje 76 czasopism w języku polskim i obcych.

Wykupienie legitymacji (à 1 zł) uprawnia do bezpłatnego korzystania z Biblioteki i Czytelni czasopism C. B. N.

Prawo korzystania z Biblioteki przysługuje nauczycielstwu wszelkiego typu szkół państwowych, oraz urzędnikom Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego. Nauczyciele szkół prywatnych, oraz słuchacze kursów pedagogicznych wykupują legitymacje, uprawniające do korzystania z Biblioteki za przedłożeniem zaświadczenia swych dyrekcji.

Zamówione książki wysyła Biblioteka pocztą, po uzyskaniu gwarancji od dyrekcji, Inspektoratów, lub kierownictw szkół, że za ich zwrot biorą odpowiedzialność.

Biblioteka zaopatrzona jest w dzieła z wszystkich dziedzin wiedzy, jednak specjalnością jej są działy: pedagogiczny, czasopism, archiwum podręczników szkolnych, oraz oświaty pozaszkolnej.

O świeżo nabytych dziełach zawiadamia Biblioteka nauczycielstwo za pośrednictwem „Dziennika Urzędowego“.

WYPOŻYCZALNIA i CZYTELNIA

otwarte:

codziennie (z wyj. niedziel i świąt)

od godz. 9-30 — 13 i od 16 — 19.